

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok I. Rzeszów — Przemysł — Krosno, 30 listopada 1949 Nr. 77

Woj. rzeszowskie przygotowuje się do godnego uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina

Zbliżając się 70 rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina masowo pracujące woj. rzeszowskie obchodzić będą bardzo uroczysto. Zewsząd nadchodzą meldunki o przygotowaniach do tych uroczystości.

Młodzież szkolna we wsiach i miastach pod kierunkiem ZMP opracowuje programy wieczorów świetlicowych i specjalne numery gazetki ściennej Kola TPPR przy urzędach i instytucjach gospodarczych wzywają swych członków do przestudiowania dzieł Stalina, wielkiego nauczyciela ludzi pracy. Chłopi zorganizowali w ZSCh, spółdzielniach produkcyjnych i Stronnictwie Ludowym postanawiają zaznajomić się z życiorysem i działalnością Józefa Stalina. We wszystkich tych akcjach żywy udział biorą również kobiety.

Przed wszystkim jednak robotnicy zakładów pracy na terenie woj. rzeszowskiego podejmują rozmaite zobowiązania produkcyjne dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Wodza międzynarodowego proletariatu.

Równocześnie wielu robotników pojedynczo i w zespołach przystąpiło samorządnie do wykonania pięknych podarunków dla Generalissimusa Stalina z okazji jego urodzin.

Na czoło tej akcji wysunęła się załoga WSK Nr 1 w Mlecu, która po-

stanowiła wykonać z drzewa i metalu wspaniałą kasę z albumem, zawierającym życzenia urodzinowe podpisane przez całą załogę fabryki. Związcza bardzo piękne i pomysłowe będą ozdoby, precyzyjnie wykonane z białego metalu na zewnątrz i wewnątrz kasety, a więc uwieczniony listami laurowo dębowymi napis: Generalissimusu Stalinowi na 70-lecie urodzin 21. XII. 1949, dalej miniaturowa flaga czerwona z młotem, sierpem oraz biało-czerwona z orłem. Na oprawie albumu płasko wytłoczony w metalu glob ziemski z oznaczonymi stolicami Moskwa—Warszawa, a nad nim unosząca się gołębicą pokoju z gałązką oliwną.

Również załogi innych zakładów przemysłowych woj. rzeszowskiego nie pozostają w tyle. Huta Stalowa Wola ofiaruje kasę z metalowym napisem złożonym na czerwonym tle, następującej treści:

„Drogi Wodzu i Nauczycielu, Towarzyszu Stalin. W dniu 70-lecia Twoich urodzin pozdrawiamy Cię z całego serca. Pracujemy — wierni naukom Twoim i Wielkiego Lenina. Życzymy Ci wiele lat życia i zdrowia dla dobra mas pracujących całego świata.“

Z Rzeszowa Techniczna Obsługa Rolnictwa przygotowuje z białego metalu alegoryczną statuetkę zakończoną czerwonym gwiazdą. Dyrekcja Przemysłu Miejskowego — album z fotografiami z dziedziny produkcji, WSK — model samolotu.

Fabryka porcelany w Boguchwale, pow. rzeszowski przesyła serwis stolarski. Huta Szkła z Krosna — 2 wazy i serwis śniadaniowy. Zakłady ceramiczne z Polanki artystycznie wykonane figury szachowe w polskich

Przemówienie Marszałka Sejmu
W. KOWALSKIEGO
wewnątrz numeru

Cała ludzkość domaga się zakazu bronii atomowej

Wywiad radia ONZ z amb. Naszkowskim

LAKE SUCCESS. W wywiadzie, udzielonym rozgłośni ONZ, członek Delegacji Polskiej na 4-tą sesję Generalnego Zgromadzenia ONZ, ambasador Marian Naszkowski, oświadczył, że delegacja polska popiera w całej rozciągłości propozycje radzieckie odnośnie zakazu bronii atomowej i kontroli nad energią atomową, gdyż tylko te propozycje wskazują sposób wyjścia z obecnego impasu i osiągnięcia takiego porozumienia, które z jednej strony nie naruszy suwerennych praw poszczególnych państw, z drugiej zaś uniemożliwi wykorzystanie energii atomowej w celach wojennych, a zarazem udostępni ją całej ludzkości dla celów pokojowych, dla niebywałego podniesienia techniki i dobrobytu.

strojach ludowych. Zakłady przemysłu naftowego z Glinika Mariampolskiego Jedlicze przygotowują modele urządzeń, jak miniaturowe wieży wiertnicze i rafinerii. Gimnazjum Tkackie w Krośnie wykonuje gobelin z portretem Józefa Stalina, a Zakłady Przemysłu Lniarskiego piękne obrusy, wreszcie załoga cukrowni Przeworsk pracuje nad wykonaniem plakorzeźby Generalissimusa Stalina.

Wszystkie te podarki wykonywane są z pełnym zapałem w godzinach wolnych od pracy a całą pomysłowość techniczną i artystyczną płynie ze szczerego proletariackiego serca.

Robotnicy Warszawy składają hołd pamięci tow. Marcelego Nowotki

WARSZAWA. Na cmentarzu powązkowskim w alei zasłużonych zgromadziły się liczne delegacje komitetów partyjnych PZPR z fabryk i zakładów pracy w stolicy, aby złożyć hołd pamięci pierwszego sekretarza PPR Marcelego Nowotki w 7-mą rocznicę jego tragicznej śmierci.

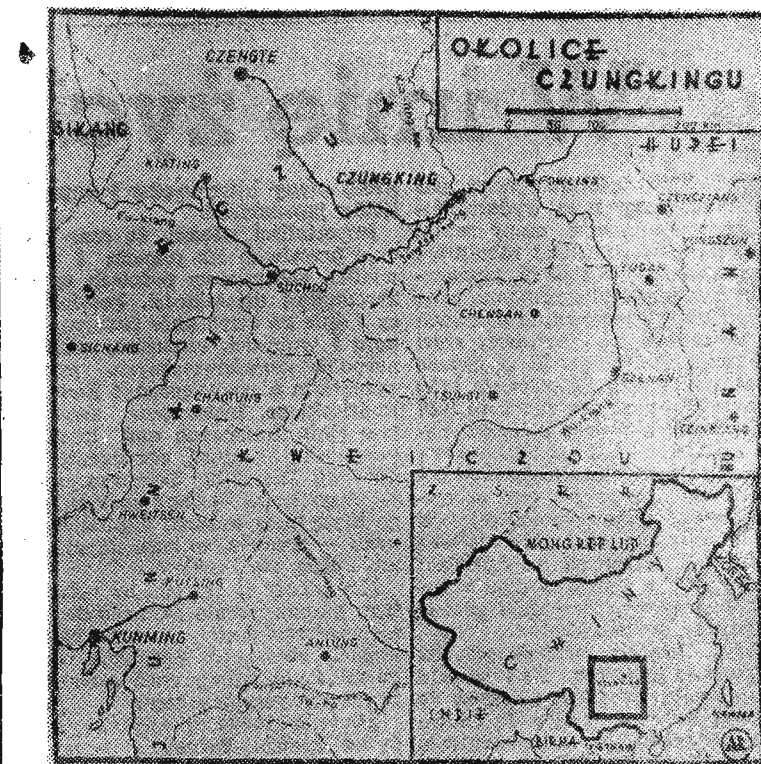
Przybyła delegacja KC PZPR, delegacja Komitetu Warszawskiego PZPR oraz obecna była żona Marcelego — Eugenia Nowotka.

Przy grobie ustawiły się poczty sztandarowe KC i KW PZPR oraz delegacje z wieńcami.

Wśród głębokiej ciszy przejawia w imieniu Komitetu Centralnego PZPR Hilary Chelchowski. Mówca — obrazuje poszczególne etapy niezłomnej walki Marcelego Nowotki — syna fornala, robotnika fabrycznego.

Hilary Chelchowski przypomina, jak w 1939 r. Marcele Nowotka wraz z innymi towarzyszami rozbija kraty więzienne i wydostaje się na wolność, by dalej walczyć z nowym krwawym wrogiem — faszyzmem hitlerowskim.

„Towarzysz Marian“ — oświadcza mówca — jak zważył go w KPP, miał już wówczas za sobą 10 lat więzienia i 13 lat trudnej, ofiarnej i bogatej w doświadczenia pracy partyjnej. Toteż



Ostatnia faza bitwy o Czung-King

LONDYN. Według wiadomości otrzymanych przez Agencję Reutersa z Hong-Kongu w poniedziałek wieczorem czołówki chińskiej armii wyzwoleńczej poczynają już wkraczać do Czung-Kingu — miasta, które jeszcze do niedawna było schronieniem dla tzw. rządu kuomintangowskiego. Zbiegowie kuomintangowscy, którzy przybyli samolotem do Hong-Kongu opowiadają, że w chwili gdy opuszczali Czung-King straż przednie Armii Ludowej znajdowały się w odległości zaledwie 12 km. Czang-Kai-Szek uciekł pośpiesznie samolotem do Czeng-Tu — o 300 km dalej na północny-zachód.

Kuomintangowska agencja prasowa nie nadała już w poniedziałek wieczornego komunikatu radiowego z Czung-Kingu.

W błyskawicznym tempie rozwija się ofensywa Armii Ludowej w prowincji Kwangsi, gdzie zajęto dalsze liczne miejscowości. Wojska ludowe nawiązały łączność z oddziałami partyzantów, które pełnią rolę przewodników. Żołnierze armii ludowej uczestniczą w tych operacjach podkreślają, że pozostała do wyzwolenia już tylko nieznaczna część Chin południowo-zachodnich.

Sprawozdanie z Plenum KW PZPR zamieszczamy wewnątrz numeru

Z frontu walki o wykonanie planów produkcyjnych

GÓRNICY BYTOMSKIEGO ZJEDNOCZENIA MELDUJĄ PRZEWODNICZĄCEMU PZPR — BOLESŁAWOWI BIERUTOWI O WYKONANIU PLANU TRZYLETNIEGO

WARSZAWA. Zarząd Główny Zw. Zaw. Górników, zameldował Przewodniczącemu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, że Bytomskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego, jako piąte z kolei, w dniu 25. 11. 1949 r. wykonało swój 3-letni plan wydobywa.

Meldunek podpisali: przewodniczący Czerwiński i sekretarz Będkowski.

WYKONANO PLAN TRZYLETNI W PRZEWOZACH MORSKICH

WARSZAWA. Minister Żeglugi otrzymał meldunek o wykonaniu w dniu 12 listopada br. trzyletniego planu przewozów morskich, zakreślonego dla polskiej floty handlowej.

Stały wzrost przewozów morskich pod polską banderą ilustruje procentowe wykonanie planu trzyletniego w poszczególnych latach. W roku 1947 wykonano 21,6 proc. całości planu trzyletniego, w roku 1948 wykonanie osiągnięto już 63,2 proc. planu, zaś resztę planu trzyletniego wykonano w ciągu 10 miesięcy 12 dni br.

W związku z wykonaniem trzyletniego planu przewozów morskich, Minister Żeglugi przesłał do Zw. Zaw. Transportowców oddział marynarzy w Gdyni, telegram, w którym złożył gratulacje i podziękował marynarzom za osiągnięcie tak wspaniałego sukcesu.

Praca w imię socjalizmu to jedyna droga do dobrobytu i niezależności narodowej

Zakończenie XXI Zjazdu

Brytyjskiej Partii Komunistycznej

LONDYN. We wtorek zakończyły się obrady XXI Zjazdu Brytyjskiej Partii Komunistycznej. Na ostatnim posiedzeniu uchwalono szereg rezolucji, dotyczących interesów mas pracujących.

Jednogłośnie uchwalono rezolucję domagającą się nacjonalizacji przemysłu stalowego i przemysłów pokrewnych oraz kolejnictwa.

Rezolucja potępia politykę rządu labourystowskiego w dziedzinie nacjonalizacji, będącą kapitulacją wobec konserwatystów, kapitalistów brytyjskich i magnatów z Wall Street.

Uchwalono także rezolucję, domagającą się, by rząd podwyższył wszystkie niższe emerytury do wysokości 2 funtów tygodniowo.

Następna rezolucja wzywa rząd do ogłoszenia zakazu działalności ugrupowań faszystowskich w Anglii oraz zakazu propagandy faszystowskiej i rasistowskiej.

Następna rezolucja wskazuje na coraz ostrzejsze ograniczenia wolności słowa w Anglii i wzywa wszystkie organizacje robotnicze do walki przeciwko zamiarom rządu ograniczenia wolności słowa i zebrań.

Jak wynika ze sprawozdania Komisji Mandatowej, w obradach zjazdu brało udział 460 delegatów brytyjskich z prawem głosu oraz 18 delegatów zagranicznych z 11 krajów. Przemówienie końcowe wygłosił poseł do Izby Gmin — Gallacher.

Wezwał on delegatów, by poświęcili wszystkie swe wysiłki realizacji zadań, nakreślonych przez zjazd.

Gallacher zdemaskował współpracę prawicowych przywódców labourystowskich z partią konserwatywną i stwierdził, że po drugiej wojnie światowej Wielka Brytania zmuszona jest czynić coraz dalsze ustępstwa pod presją szantażu Stanów Zjednoczonych. Politykę gospodarczą przywódców labourystowskich i rządu Gallacher określił jako „haniebne dążenie do zachowania jak najdłuższej struktury kapitalistycznej“. Stwierdził on, że polityka zamrażania płac robotniczych nie jest posunięciem tymczasowym, lecz będzie stosowana dopóki, dopóki ustroj kapitalistyczny utrzyma się w Anglii. Obniżanie stopy życiowej mas pracujących będzie trwało dopóty, dopóki naród brytyjski będzie się znajdował w sytuacji narodu kolonialnego.

„Produkcja i zyski kapitalistów wciąż wzrastają w Anglii — oświadczył Gallacher — natomiast realne płace mas pracujących wciąż spadają. Dziś robotnicy angielscy pracują dla zdobycia dolarów, potrzebnych rządowi labourystowskiemu. Zjazd zwraca się do robotników brytyjskich z apelem, by pracowali nie dla zdobycia dolarów, lecz dla osiągnięcia socjalizmu. Praca w imię socjalizmu — oto jedyna droga osiągnięcia dobrobytu i niezależności narodowej.“

(Dokończenie na str. 2)

W imię życia i wolności narodów

Narady Biura Informacyjnego partii komunistycznych są wydarzeniami, które wyznaczają etapy walki międzynarodowego ruchu robotniczego przeciwko siłom reakcji, przeciwko obozowi imperialistycznemu, pragnącemu zdobyć panowanie nad światem za cenę nowej, krwawej rzezi ludzkości i zakuć narody w jarzmo niewoli politycznej i społecznej. Przeszło dwa lata temu we wrześniu 1947 r. odbyła się w Polsce pierwsza narada przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych. Narada została zwołana wówczas gdy w wyniku drugiej wojny światowej i w okresie powojennym zaszły istotne zmiany w układzie sił na świecie i zarysowały się wyraźnie dwa przeciwstawne obozy. Rezolucja pierwszej narady stwierdziła:

„Skrytalizowały się dwie przeciwstawne linie polityczne i na jednym biegunie polityka ZSRR i krajów demokracji ludowej, dążąca do podważenia imperializmu i wzmocnienia demokracji, na drugim zaś biegunie polityka Stanów Zjednoczonych Ameryki i Anglii, zmierzająca do umocnienia imperializmu i zdławienia demokracji”.

Innymi słowy narada została zwołana w chwili, gdy nad światem zawiłał groźny cień anglosaskiego imperializmu, gdy władcy giełdy zapragnęli obalenia politycznych i gospodarczych zdobyczy klasy robotniczej, zawiadnięcia światem, gdy cała praktyka niemieckiego imperializmu została włączona do arsenału imperializmu anglosaskiego. Narada została zwołana wówczas, gdy rządy imperialistyczne z rządem Stanów Zjednoczonych na czele uruchomiły dla swych celów instrument ujarznienia narodów w postaci planu Trumana-Marshalla, a równolegle jawnie zaczęły popierać neoimperialistyczne elementy w Niemczech zachodnich, przekształcając swe strefy okupacyjne w bazę i narzędzie agresji, wymierzonej przeciwko niepodległości i suwerenności narodowej, przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej, przeciwko pokojowi.

Pierwsza narada oceniła sytuację i wskazała tendencje rozwojowe świata powojennego z matematyczną precyzją, jaką daje międzynarodowemu ruchowi robotniczemu nauka i praktyka marksizmu-leninizmu. Ta precyzja przebrała wprost reakcyjny dziennik francuski „Le Monde”, który przyznał ostatnio:

„Wszystko czego obawiliśmy się w roku ubiegłym sprawdziło się dokładnie. Nigdy jeszcze przewidywania marksistowskiej dialektyki nie były tak bliskie rzeczywistości. Najstraszniejsze doprawdy jest to, że wydarzenia rozwijają się według schematu, uprzednio pokazanego przeciwnikom”.

Pierwsza narada przedstawicieli partii komunistycznych uzbroiła ideologicznie międzynarodowy ruch robotniczy w walce z imperializmem, kierowanym przez monopolistyczny kapitał przede wszystkim amerykański. Obecna narada podsumowała nowe wydarzenia i fakty, które znamionują dalsze przesunięcia w układzie sił na świecie, zanalizowała nowe trudności w życiu międzynarodowym, jakie się ujawniły w ciągu ubiegłych lat i na tej podstawie wytyczyła partiom komunistycznym i klasie robotniczej nowe zadania w walce światowego frontu pokoju i postępu przeciwko obozowi imperialistycznemu.

Narada wskazała, że jeszcze wyraźniej i ostrejsze zarysowały się dwie linie w polityce światowej — linia antyimperialistycznego, demokratycznego, pokojowego obozu z ZSRR na czele, oraz imperialistycznego, antydemokratycznego obozu, na którego czele stoją koła rządzące Stanów Zjednoczonych. Od doktryny Trumana — Marshalla przeszli imperialiści do organizowania kosmopolitycznej linii zachodniej, mającej przekreślić suwerenność narodów i do wojennego paktu atlantyckiego przeciwko narodom miłującym pokój. Od popierania odbudowy zbrojeniowego przemysłu zachodnich Niemiec — do tworzenia z nich i z Japonii rezerwatów faszystwu, i bazy wypadkowej do realizacji agresywnych planów. Ale rezolucja narady stwierdza:

„Wodzireie imperializmu amerykańskiego budują swe plany rozpętywania nowej wojny światowej i zdobycia panowania nad światem, nie biorąc pod uwagę realnego układu sił między obozem imperializmu a obozem socjalizmu. Ich plany panowania nad światem są jeszcze bardziej pobawione podstaw i mają bardziej awanturniczy charakter, a-

niżej plany hitlerowców i imperialistów japońskich”.

Imperialiści wiedzą, że czas pracuje przeciwko ich planom i stąd wynika gorączkowy pośpiech w ich zbrodniczej działalności. Potężniący z dnia na dzień obóz postępu, pokój i wolności, wspaniałe sukcesy narodów demokratycznych, przede wszystkim niezwykłego Związku Radzieckiego, historyczne zwycięstwo Chin Ludowych nad kuomintangowską agenturą, utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej — wszystko to — obok postępującego kryzysu w krajach kapitalistycznych — sprawia, że baza imperializmu kurczy się i maleje.

Nie znaczy to jednak, by wskutek tego automatycznie zmniejszało się niebezpieczeństwo awanturnictwa imperialistycznego. Rezolucja ostrze ga międzynarodowy ruch robotniczy przed samouspokojeniem.

„Doświadczenie historyczne uczy, że im bardziej beznadziejnie przedstawiają się sprawy reakcji imperialistycznej, tym bardziej ona szaleje, tym bardziej wymaga się niebezpieczeństwa awantur wojennych”.

Obecna sytuacja polityczna różni się zasadniczo od sytuacji z okresu przed drugą wojną światową. Podlegaczom wojennym jest teraz o wiele trudniej realizować ich plany.

Narada wezwała ludy do czujności, gdyż:

„Tylko największa czujność narodów, ich niezłomna wola prowadzenia wszelkimi siłami i wszelkimi środkami aktywnej walki o pokój do prowadzi do bankructwa zbrodnicze zamysły podlegaczy do nowej wojny”.

Imperialiści nie porzucą swych zbrodniczych planów przeciwko ludzkości. Zmieniają oni jedynie taktykę, zmieniają metodę działania. Z bogatego arsenału zbrodni przeciwko ludzkości wydobywają imperialiści narzędzia prowokacji, sabotażu, szpiegostwa i dywersji, czyniąc z nich jedną z głównych broni w walce ze światowym frontem postępu, pokoju i wolności.

Najohydniejszą rolę w tej zbrodniczej robocie wykonują zdrajcy jugosłowiańscy.

„Zdrajcy jugosłowiańscy — stwierdza rezolucja — wykonując wolę imperialistów, stawiali sobie za zadanie w krajach demokracji ludowej utworzenie politycznych band spośród elementów reakcyjnych, nacjonalistycznych, klerykałnych i faszystowskich, aby w oparciu o nie dokonać w tych krajach kontrewolucyjnego przewrotu, oderwać te kraje od Związku Radzieckiego i całego obozu socjalistycznego i podporządkować je siłom imperializmu. Klika Tito przekształciła Belgrad w amerykańskie centrum szpiegostwa i propagandy antykomunistycznej”.

Godnymi kompanami titowskich zbrodniarzy stali się prawnicy socjaliści typu Bevina, Attlee, Bluma, Spaaha, Schumachera, Rennera, Saragata i reakcyjni prowokatorzy związkowi pokroju Greena, Carreya, Deakina. Rezolucja stwierdza, że są oni największymi wrogami klasy robotniczej „pachołkami podlegaczy wojennych i slugasami imperializmu, maskującymi swą zdradę pseudo-socjalistyczną, kosmopolityczną frazeologią”.

Tak przedstawiają się siły obozu imperialistycznego. W tyglu obozu, zagrażającego ludzkości znaleźli się wszyscy bankruci i bandyci. Bankruci systemu kapitalistycznego, socjal-demokratyczni bankruci polityczni i pospolici bandyci w rodzaju titowskiej szajki.

Przed klasą robotniczą i jej czołowymi oddziałami — partiami komunistycznymi stoi ogromne, historyczne zadanie obrony pokoju, zwyciężenia zbrodniczych zamierów podlegaczy wojennych, obrony niepodległości i suwerenności narodów, udaremnienia snisku imperialistów przeciwko demokracji i socjalizmowi, nie dopuszczenia do przywrócenia faszyzmu. Jak to zadanie wykonać?

Rezolucja Biura Informacyjnego daje na to pytanie wyraźną odpowiedź:

1. Należy jeszcze bardziej uporczywie pracować nad wzmocnieniem ruchu obrońców pokoju i zwiększyć udział klasy robotniczej w tym ruchu. Należy przeciwstawiać się na każdym kroku ludożerczej propagandzie agresorów.

Należy nieustannie demaskować antynarodowe oblicze rządów burżuazyjnych, które stały się slugasami amerykańskiego imperializmu.

Partie Komunistyczne Francji, Włoch, Anglii i Niemiec Zachodnich winny jeszcze bardziej rozwinąć wal-

kę o pokój, o udaremnienie planów imperialistów.

Partie Komunistyczne i Robotnicze krajów demokracji ludowej i ZSRR winny wraz zdemaskować podlegaczy wojennych — jeszcze bardziej umocnić obóz pokoju i socjalizmu.

2. Zaostrzyć czujność wobec wroga klasowego. Proces Rajka na Węgrzech i ujawnione na trzecim Plenum KC PZPR fakty zagnieżdżenia się w naszej Partii i w aparacie państwowym dwójkarzy i prowokatorów w rodzaju Lechowicza, Jaroszewicza, Dubiela i Kochanowicza wskazują, jak karygodną była ślepotą polityczną, lekkomyślnością i niefrasobliwością naszych niektórych towarzyszy, którzy zajmowali czołowe stanowiska w Partii i aparacie państwowym.

3. Walczyć z wszelkimi przejawami nacjonalistycznego odchylenia i socjaldemokratyzmu. Strzeż, jak zrenicy oka linii Partii, linii marksizmu-leninizmu i znów z praktyki naszej Partii, jak i innych wiemy, czym grozi najmniejsze odchylenie od marksizmu-leninizmu. Nieprzewidywane w porę odchylenie grozi nieuchronnie ześlizgnięciem się na pozycję splatania się z agenturą imperialistyczną. Wspaniałym, niezastąpionym przykładem dla wszystkich Partii Komunistycznych i Robotniczych jest pełna chwala historia WKP(b), czołowej Partii Międzynarodowego ruchu robotniczego, która zwycięsko rozgromiła wszystkie dywersje i poprowadziła swoje narody do socjalizmu, a dziś buduje podstawy ustroju komunistycznego. Korzystanie z jej doświadczenia, przykładu i dalekowzroczności pomagały i pomagają nam w walce z prawniczym odchyleniem nacjonalistycznym i z socjaldemokratyzmem.

4. Wzmocnić walkę o jedność ruchu robotniczego w Polsce podobnie, jak w innych krajach demokracji ludowej, gdzie dokonała się już jedność ruchu robotniczego — Partii uczynić Partię-monolit, Partię, o którą rozbijają się wszystkie plany imperialistów i ich pachołków. W krajach kapitalistycznych przed Partiami Komunistycznymi stoi jeszcze wielkie zadanie zjednoczenia ruchu robotniczego poprzez walkę z prawniczo-socjalistycznymi rozbijaciami i dezorganizatorami ruchu robotniczego.

Bez względu i bezustannie walczyc z kncwaniami titowskiej agentury imperializmu. Okazywać wspaniałą pomoc jugosłowiańskiej klasie robotniczej i pracującemu chłopstwu walczącym o powrót Jugosławii do obywatela demokracji i socjalizmu.

*

Narody świata nie chcą wojny — stwierdziła przed dwoma laty rezolucja Biura Informacyjnego. Dwa lata,

które nas dzielą od tej rezolucji potwierdzają to wspaniałymi, zwycięskimi bitwami z obozem imperializmu, potwierdzają imponującym wzrostem sił frontu postępu, pokoju i wolności, na czele którego stoi Związek Radziecki.

Wstuchajmy się w słowa, które nam się narada Biura Informacyjnego, wczujmy się w zadanie, jakie stawia się Partii, jako całości i każdemu jej członkowi, a zdołamy się przeciwstawić „ludożerczej propagandzie agresorów, usiłujących przekształcić kraje Europy i Azji w krwawe pole wojny”.

Ostatnia narada przedstawicieli Partii Komunistycznych wniosła do naszej walki o pokój i socjalizm wielkie wartości. Narada była manifestacją siły i wartości międzynarodowego ruchu robotniczego. Była wyrazem jego ofensywności wobec obozu imperializmu i awantury wojennej. Pokazała ona dobitnie, że międzyna-

rodowy ruch robotniczy widzi w bohaterkiej Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) siłę kierowniczą, przodującą całemu frontowi pokoju i socjalizmu.

Wyniki obrad Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych są dorobkiem wszystkich Partii uczestniczących w naradzie. Wyniki obrad Biura Informacyjnego potwierdzają słuszność drogi, na jaką wkroczyła po III Plenum nasza Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Z dorobku całej międzynarodowej klasy robotniczej czerpie naukę na przyszłość, uzbraja się do dalszej walki, która prowadzi na czele mas ludowych.

Wykonanie zadań, postawionych przez Biuro Informacyjne Partiom Komunistycznym zapewni osiągnięcie dążeń setek milionów ludzi na świecie — zapewni zwycięstwo sił postępu, pokoju i wolności nad siłami reakcji, awantury wojennej i imperializmu.

Robotnicy Warszawy składają hołd

pamięci tow. Marcelgo Nowotki

(Dokończenie ze str. 1)

zespólona i zwarta klasa robotnicza. Polska klasa robotnicza musi przede wszystkim położyć kres rozbięciu we własnych szeregach. Tego zjednoczenia klasy robotniczej dokonać może tylko bojowa partia.

„Towarzysz Nowotko — stwierdza mowa — pilnie strzeż tych wskazań deklaracji programowej PPR. Zawsze wierny ideom marksizmu-leninizmu, czerpiąc nauki z bogatych doświadczeń braterskiego Związku Radzieckiego, zdecydowanie walczyc o to, ażeby tworzący się front narodowy nie przekształcił się w polityczny kompromis z wrogimi klasie robotniczej elementami. Towarzysz Marceli uporczywie dążył do zespolenia klasy robotniczej, w której widział główny warunek narodowego i społecznego wyzwolenia ludu polskiego.”

Wzruszonym głosem przypomina Hilary Chełchowski, że towarzysz Marceli nie „dożył historycznej chwili zjednoczenia ruchu robotniczego, gdyż dosięgła go kula prowokatora.

„Agentura wroga — oświadcza — postanowiła pozbyć się towarzysza Marcelgo. Zdawało jej się, że w ten sposób zada Partii śmiertelny cios, sprowadzi ją na manowce oportunistów. Lecz cios ten choć był dla Partii bardzo bolesny jednak — jeśli chodzi o cele wroga — chybił. Partii walki, tkwiącej swymi korzeniami w narodzie, Partii klasy robotniczej, Partii, która w całej swej działalności kieruje się dobrem narodu polskiego,

takiej Partii żaden cios nie może zlamać — przeciwnie hartuje ją i mobilizuje do nowych walk.

Kończąc swoje krótkie przemówienie przedstawiciel KC PZPR stwierdza: „Światłana postać Marcelgo Nowotki musi stać się przykładem i wzorem dla każdego członka naszej Partii. Zwłaszcza dzisiaj w okresie wzmoczonego ataku wroga i jego agentury, kiedy najwyższym nakazem chwili jest rewolucyjna czujność — okoliczności, w jakich dokonane zostało ohydne morderstwo na osobie Marcelgo Nowotki, muszą być dla klasy robotniczej i jej awangardy alarmującym ostrzeżeniem w codziennej pracy.

Życie i walka tow. Marcelgo Nowotki powinna być dla każdego członka naszej Partii, dla każdego uczciwego Polaka bodźcem i nauczaniem w jego walce o zbudowanie socjalizmu.”

W głębokiej ciszy zbliżają się do grobowca Marcelgo Nowotki delegacje z wieńcami. Wieńce składają przedstawiciele Komitetu Centralnego i Komitetu Warszawskiego PZPR, przedstawiciele Komitetów Partyjnych dzielnicy Wola, Grochów, Stajówka, delegacje fabryki im. Leni Świerczewskiego, tramwajarzy z Woli, robotników budowlanych Budowy Osiedli Robotniczych i robotnicę Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego.

Zgromadzeni śniąwią pieśń, którą towarzyszyła życiu i walce Marcelgo Nowotki — „Międzynarodówkę”.

TRZYDZIESTOLECIE ODZNACZENIA JÓZEFA STALINA

Orderem Czerwonego Sztandaru

Uplłynęło 30 lat od chwili odznaczenia Józefa Stalina, na wniosek Lenina, za zasługi dla ojczyzny Orderem Czerwonego Sztandaru.

Artykuł poświęcony tej dacie zamieścił na łamach „Prawdy” generał Taleński pisząc między in., co następuje:

Z imieniem Generalissimusa Stalina i jego pełną poświęcenia pracą związaną jest historia radzieckich sił zbrojnych, ich budowa, przygotowanie i wychowanie oraz decydujące zwycięstwa zarówno w latach wojny domowej i interwencji, jak też w latach wielkiej wojny narodów radzieckich w obronie ojczyzny.

Józef Stalin zakładał teoretyczne podstawy budowy organizacyjnej radzieckich sił zbrojnych i wprowadzał je w życie. On też opracował założenia wojskowego i ideologicznego wychowania żołnierzy w duchu socjalistycznym. Stalin był genialnym twórcą planów wszystkich decydujących operacji radzieckich sił zbrojnych.

Towarzysz Stalin — stwierdza dalej gen. Taleński — jest założycielem i twórcą radzieckiej nauki wojskowej. Gen. Taleński opisuje szczegółowo poszczególne etapy walki młodej Republiki Radzieckiej z jej wrogami pod Carycym (obecnie Stalinem) na froncie wschodnim przeciwko Kołczakowi i Judeniczowi, na południu przeciwko Denikinowi, przeciwko Wranglowi na Krymie oraz przeciwko obszarnikom polskim.

Na wszystkich tych odcinkach odbicie wojsk nieprzyjacielskich odby-

wało się pod bezpośrednim kierownictwem Józefa Stalina.

W każdym wypadku kiedy Państwu Radzieckiemu groziło śmiertelne niebezpieczeństwo, Partia i Lenin posyłał na najważniejsze odcinki wypróbowanego wodza rewolucji — Towarzysza Stalina. I we wszystkich tych wypadkach Józef Stalin w niezwykle krótkim czasie osiągał zdecydowane zwycięstwa, które przyczyniły się do ostatecznego rozgromienia wojsk interwentów i białogwardystów i zwycięskiego zakończenia wojny domowej. Wszędzie żelazna wola i geniusz strategiczny Józefa Stalina utrwały zwycięstwa Rewolucji.

Niezwykle skomplikowanym zadaniem było stworzenie własnych sił zbrojnych młodego państwa socjalistycznego. Ołbrzymią, historyczną zasługą Lenina i Stalina — podkreśla autor — było opracowanie i wprowadzenie w życie programu budowy Armii Radzieckiej, jako regularnej armii nowego typu, armii robotników i chłopów, armii braterskiej pomiędzy narodami, armii przesiąkniętej duchem internacjonalizmu, różniącej się zasadniczo od armii państw kapitalistycznych.

Budowa podstaw radzieckiej nauki wojskowej — stwierdza dalej gen. Taleński — odbywała się w skomplikowanych warunkach. Jednym z tych warunków było to, że stara burżuazyjna nauka wojskowa przechodziła niezwykle ciężki kryzys i znalazła się w sytuacji bez wyjścia. Młoda Armia Radziecka nie mogła mechanicznie przejąć sztuki wojennej starej armii

carskiej, jak też oprzeć się na przestarzałej nauce wojskowej. Nauka ta była wielką przeszkodą, z którą cała Partia, a przede wszystkim Józef Stalin, musieli walczyć.

Stalinowska nauka wojenna, na podstawie której rozwiązywano wszystkie najważniejsze problemy obrony państwa radzieckiego, rozwoju jego wojskowej potęgi, budowy sił zbrojnych i na podstawie której osiągnięto wspaniałe zwycięstwa armii i floty — różni się zasadniczo od burżuazyjnej nauki wojskowej. Wyższość stalinowskiej nauki wystąpiła w pełni w latach wojny domowej, a w szczególności w wielkiej wojnie w obronie ojczyzny. Przewagę tę warunkowała przede wszystkim wyższość radzieckiego ustroju społecznego i państwowego nad ustrojem krajów kapitalistycznych. W odróżnieniu od burżuazyjnej nauki wojskowej, przesiąkniętej duchem dogmatyzmu i przypadkowości, radziecka nauka wojskowa w sposób zorganizowany i planowy operuje wszystkimi czynnikami decydującymi o losach wojny. Stalinowska nauka wojskowa pełną jest nowatorstwa i rewolucyjności. Gdy w pierwszych latach istnienia Państwa Radzieckiego młoda Armia Radziecka musiała walczyć, to już wtedy stalinowska nauka wojskowa wywalała swoją logikę i przystosowanie do realnych warunków wojny. Wszystko to wystąpiło z jeszcze większą siłą w latach wielkiej wojny w obronie ojczyzny, która swoimi rozmiarami i napięciem wielokrotnie przewyższała wojnę przeciwko interwentom i białogwardystom w latach 1918—1920.

W oparciu o dorobek III Plenum KC PZPR

wzmóc czujność rewolucyjną i podnosić stale poziom ideologiczny kadr partyjnych

Obrady Plenum Komitetu Wojewódzkiego w Rzeszowie

Realizując wytyczne III Plenum KC, organizacja partyjna w Rzeszowie zwołała na dzień 23-go b.m. obrady rozeszerzonego Plenum Komitetu Wojewódzkiego. W sali Woj. Szkoły Partyjnej zebrał się czelowy aparat partyjny, który przyjął krytykę i samokrytykę dokonał analizy dotychczasowej działalności wszystkich ogniw partyjnych, gospodarczych i społecznych oraz wyciągnął wnioski, zmierzające do zmobilizowania czujności członków Partii w myślu uchwał III Plenum KC.

Na obrady wojewódzkiego plenum PZPR przybył zastępca członka Biura Politycznego KC tow. Stefan Matuszewski oraz członek KC — tow. Julian Finkelsztajn. Krytycznej i samokrytycznej analizy dotychczasowej pracy woj. organizacji partyjnej dokonał w referacie swoim I. sz. Sekretarz KW PZPR tow. Jan Ptaszński.

Charakteryzując sytuację międzynarodową na tle wzrostu sił obozu pokroju i demokracji tow. Ptaszński

wskazał na znaczenie penetracji agentów anglo-amerykańskiego imperializmu, dwójkarzy, szpiegów i dywersantów w życie polityczne, gospodarcze i społeczne. Na terenie województwa rzeszowskiego znalazło to wyraz w przenikaniu dwójkarzy i starych dygnitarzy sanacyjnych do aparatu administracyjno-samorządowego itd. Było to w poważnym stopniu rezultatem zaniku czujności klasowej, rezultatem tolerancji i samoupienia. Ciąsnym praktycznym i pogoń za obsadą stanowisk spowodował, że do aparatu administracyjno-samorządowego dostali się b. granatowi policjanci, zaś do aparatu partyjnego i gospodarczego przeniknęły elementy obce i wrogie.

W dalszym ciągu referatu tow. Ptaszński omówił następujące zagadnienia:

1. Styl pracy organ. partyjnej, zwracając uwagę na szkodliwą praktykę aktywności i żywiołowości i podkreślając konieczność prowadzenia stałej i planowej pracy.
2. Kontrolę wykonania powziętych uchwał zarówno w pracy partyjnej, gospodarczej jak i społeczno-politycznej.
3. Znaczenie szkolenia partyjnego na wszystkich szczeblach oraz doboru kandydatów i typowania komisji szkoleniowych i wykładowców.

Tow. Wolcz wskazał na tkwiące jeszcze tu i ówdzie elementy klasowo obce, które wiskwały się z dawnymi Izb Rolniczych i b. Spółdzielni Rolniczo-Handlowych do aparatu dystrybucyjnego na wsi. Formy walki klasowej na wsi są różne: od agitacji przeciw PZGS-om aż do przenikania do nich, celem rozsądzenia od wewnątrz. I dlatego na przestrzeni kilku miesięcy ujawniono milicjowca manca. Mówca wskazał na pozytywne rezultaty oczyszczenia PZGS-ów od elementów kułackich i spekulacyjnych. W ostatnich wyborach, nie wszędzie jednak usunięto je w zupełności. Odcinek wiejski ma również swój problem t. zw. „fachowości”. Do PGR-ów przedostali się dawni rządcy majątków hrabiowskich, wyspecjalizowani w walce z biednym chłopstwem. Podstawowe organizacje partyjne w większych skupiskach, a zwłaszcza w okręgu przemyskim czujnie powinny śledzić działalność kierownictwa majątków. W zespołach PGR wskazane jest prowadzenie w okresie zimowym usilnej pracy nad podniesieniem poziomu ideologicznego robotników rolnych.

Więcej wymaga systematycznej opieki ze strony Komitetów Powiatowych Partii. Wskazał na to tow. S. Bilk, kier. Wydziału Rolnego KW PZPR. Wielu bezpartyjnych klasowo bliskich, oraz towarzyszy wybranych do władz Samopomocy Chłopskiej nie orientuje się jeszcze dostatecznie w zagadnieniach stawianych przed nimi. Dlatego opieka i pomoc może usprawnić czynnik społeczny na wsi. Mówca podkreślił konieczność odpowiedniejszego doboru kadr agitatorów na wieś, obznajomionych ze statutem spółdzielni produkcyjnych, z życiem wsi, albowiem dotychczasowe doświadczenia wykazały, że typowanie agitatorów było niekiedy raczej przypadkowe.

O właściwy styl pracy organizacji partyjnych

Kontrola wykonania powziętych uchwał i zobowiązań winna stać się naczelnym hasłem ogniw partyjnych. Doświadczenie uczy nas, że najtrudniejsze zadania partyjne zrealizowano w tych przedzie wszystkim miejscowościach, gdzie była przeprowadzona kontrola wykonania.

Mówił o tym tow. Sanocki — II sekretarz KW PZPR. Wskazał na fakty zorganizowania spółdzielni produkcyjnej n. p. w przemysłowym powiecie gorlickim, gdzie organizacja partyjna czuwała nad wypełnieniem uchwał, podczas gdy w miejscowościach czysto rolniczych, bez systematycznej kontroli wykonania bez powiązania z pracą ideologiczną nie zrealizowano podjętych zobowiązań. Druga strona tego samego zagadnienia to sparaliżowanie kułackich prób celowego deprawowania członków Partii, by w ten sposób nie dopuścić do powstania zespołowej gospodarki rolnej.

Świadomość mas

W dyskusji na plenum KW w Rzeszowie zabrał głos członek KC tow. Julian Finkelsztajn, który w swym przemówieniu scharakteryzował sytuację międzynarodową w powiązaniu z sytuacją gospodarczo-polityczną w Polsce.

Omawiając działalność terenowych organizacji partyjnych, placówek gospodarczych i społecznych stwierdził:

„Oceniamy naszych towarzyszy z punktu widzenia realizacji przez nich, na swoim odcinku, linii Partii. Na terenie wojew. rzeszowskiego centralnym zagadnieniem jest m. in. przewyciężenie trudności na odcinku wiejskim, przez izolowanie wpływu bogaczy wiejskich.

Niektórzy dyskutanci wskazywali tu na niedostateczną opiekę nad organizacjami partyjnymi na wsi. Spowodowało to pewne upięnienie naszych towarzyszy w gromadach i gminach. Więcej nie jest jednolita. Subtelne i różnorodne są formy walki klasowej na wsi. Trzeba zaostrzyć czujność naszych towarzyszy, wska-

Oceniając krytycznie pracę Wydziału Organizacyjnego KW PZPR tow. Sanocki wskazał na przykłady braku kontroli wykonania, na brak planowego stylu pracy, na aktywności. Daje się to zauważyć zarówno w organizacji kampanii uświadamiającej, ale też i w terenie w niedostatecznej czujności w przyjmowaniu członków do Partii. Np. Egzekutywa KP w Tarnobrzegu omawiając sprawę wzrostu Partii w zdaniu, że na zebraniu nauczycielskim należy przyjąć razem wszystkich masowo zgłaszających się...

Skład socjalny organizacji partyjnej wymaga gruntownego przeanalizowania. Wskazał na to w swym przemówieniu Przewodniczący Woj. Komisji Kontroli Partyjnej — tow. Pawlak, który stwierdził, że niektó-

rzy towarzysze na kierowniczych stanowiskach manierują się często w krótkim czasie, stają się dygnitarzami i zapominają o konieczności brania aktywnego udziału w pracach organizacji partyjnej. Niektórzy z nich utrzymują nawet bliskie stosunki z wykluczonymi z Partii obcymi elementami. Odchylenie to prowadzi w konsekwencji do zaniku czujności rewolucyjnej, do ślepoty, którą wykorzystują różnej maści spryciarze, karierowicze i szkodnicy w celu przenikania do aparatu gospodarczego i administracyjnego.

Brak kontroli prowadzi do osłabienia sprawności i czujności organizacji partyjnej. Świadczy o tym np. fakt jak wskazał tow. Barszcz z Mielca — że przyjmuje się do Partii ludzi, którzy na kwestionariuszu wypisują jedynie swoje nazwisko...

Nieustannie podnosić poziom ideologiczny kadr partyjnych

W końcowym przemówieniu na III Plenum KC tow. Bierut powiedział: — „Nasza walka, nasze budownictwo, nasze zadania będą kuławy, jeżeli Partia nie będzie czuwać stale, planowo, z całą energią i wnikliwością nad wychowaniem politycznym kadr partyjnych, nad nieustannym podnoszeniem ich poziomu ideowego i moralnego oraz ich wiedzy marksistowsko-leninowskiej”.

Oceniając krytycznie dotychczasowe metody doboru kadr tow. Kapała — kier. Woj. Szkoły Partyjnej zwrócił uwagę na dorywczy styl pracy Wydziałów Personalnych w terenie. Typowanie kandydatów do Szkoły Partyjnej było często przypadkowe, bez określonej oparcia na analizę, przemysłowej polityki personalnej. Znalazło to również wyraz w typowaniu wykładowców. I dlatego wykłady stoją niekiedy na niewłaściwym poziomie, i reją się od szkodliwych błędów.

Dla zapobieżenia wypaczeniom nauki marksistowskiej podjęto w niektórych miejscowościach konkretne

uchwały. Tow. Jagodziński — dyr. Huty „Stalowa Wola” charakteryzując dotychczasowe metody szkolenia partyjnego na zakładzie pracy stwierdził konieczność kontrolowania wykładowców na podst. organ.

Wskazał również na konieczność masowego szkolenia zawodowego w fabryce w powiązaniu ze szkoleniem ideologicznym.

Tow. Tadeusz Sołtan podkreślił konieczność wzmożenia czujności by w toku realizacji III Plenum KC, perfidna działalność wroga nie wpłynęła na jakiegokolwiek ich wypaczenie. Strzec należy jak żrenicy oka jedności Partii, jedności rewolucyjnej, wykutej w walce przeciwko oportunistom i prawicowemu nacjonalistycznemu odchyleniu.

Omawiając problem działalności niedobitków WRN, mówca podkreślił, że byli działacze WRN, którzy zrewidowali swoje stanowisko i działają dziś aktywnie w naszych szeregach, powinni pomóc Partii w ostatecznym rozgromieniu ośrodków agenturalnych wroga.

»Razem z masami — na czele mas«!

Analizy przebiegu dyskusji na plenum KW dokonał zastępca członka Biura Politycznego KC tow. Matuszewski, który omówił obszerniej trzy zagadnienia:

1. Sprawy zaostrzenia czujności rewolucyjnej i bezwzględnej walki z dwulicowcami w szeregach Partii, oraz konieczność otaczania troskliwą opieką elementu pozytywnego, lecz jeszcze dostatecznie nieuświadomionego.
2. Formy samokrytyki — marksistowsko-leninowskiej. Samokrytyka polega na dogłębnym ujawnianiu korzeni zła, w celu zmobilizowania sił dla jego przewyciężenia.
3. Zagadnienie organizacji społecznych.

Tow. Matuszewski wskazał na sta-

we zainteresowanie się sekretarzem organizacji powiatowych sprawą zaktywizowania masowych organizacji społecznych i otoczenia ich opieką Partii.

Podkreślając żywotność rewolucyjnej Partii w łączności z masami bezpartyjnymi, wskazał na bogate doświadczenie Partii Bolszewickiej, zarówno w latach walki o władzę, jak w okresie walki o socjalistyczne uprzemysłowienie kraju.

„Nie można — zakończył tow. Matuszewski — pozostawać w tyle za masami, wlec się w ogonie, lecz nie można również wybiegać odrywać się od mas. Należy kroczyć wraz z masami na ich czele”.

to główne źródło sukcesów polityki Partii

zać im na źródła i formy wyzysku „mobilizować ich do demaskowania wroga: bogacza wiejskiego — orędownika prymitywizmu i zacofania”.

Codzienna pomoc w ujawnianiu i demaskowaniu wroga na wsi przyczyni się do walki o socjalistyczne przeobrażenie wsi.

Spokojnie i nie pochopnie należy oceniać dodatnie i ujemne zjawiska zanalizować zagadnienia gospodarcze i polityczne zdezorientowanym często i wahającym się ludziom.

Wskazując na objawy samoupienia i niefrasobliwości zwłaszcza w przemyśle naftowym, mówił:

— Trzeba odróżnić świadomie działającą rękę wroga od zwyczajnej awarii. Nie wolno demobilizować mas przez wytłumaczenie wszystkich awarii „nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności”, lecz trzeba we właściwy sposób, zaostrzyć ich czujność, by ciosy które winny spaść na wroga nie trafiły niekiedy w pozytywne i lojalnych ludzi.

Tow. Finkelsztajn w dalszej części swego przemówienia poruszył wyłaniające się na pewnych odcinkach trudności gospodarcze.

„Trzeba trzeźwo ocenić — powiedział — nasze wspaniałe osiągnięcia i dynamiczny rozmach w odbudowie i rozbudowie kraju, a wówczas każdy z nas zrozumie, że są to trudności wzrostu, trudności wynikające z szybkiego tempa rozwoju naszego kraju, jakże różniące się od upadku krajów zmarzalnizowanych. Wróg będzie się starał zahamować nasze tempo przez sabotaż, dywersję, szepitaną propagandę, dlatego też konieczna jest czujność rewolucyjna.

„Musimy stworzyć wśród naszych członków i bezpartyjnych robotników, chłopów i inteligencji pracującej, taki klimat, w którym wróg klasowy nie mógłby się swobodnie poruszać”.

Nawiązując do doniosłych faktów politycznych, jakie zaszły w ostat-

(Dokończenie na str. 5-aj)

Kumoterstwo — objawem działania wroga klasowego

Dyskusja nad sprawozdaniem wykazała, że aktywność pełnej odpowiedzialności za realizację zadań stojących przed Partią operował nie ogólnikowymi deklaracjami, lecz konkretnymi faktami ze swojego odcinka pracy. Tow. Piotr Sienko — I sekretarz KW WSK w Rzeszowie mówił o rozluźnieniu w organizacji partyjnej, która nie reagowała na powstające się awarie, zamykała oczy na objawy kumoterstwa i tworzenia się mafii, związanej z działalnością wroga.

Mówca wskazał na objawy dygnitarstwa, wyrażające się w zezwalaniu na zatrudnienie robotników fabrycznych na koszt przedsiębiorstwa dla prywatnych potrzeb b. dyr. Łazarzka i jego małżonki. Metody wyzysku i straszenia robotników przy milczącej aprobacie Rady Zakładowej przy-

pominały lata panoszenia się dygnitarzy sanacyjnych. W rezultacie takiego stylu pracy i otaczania aureolą t. zw. „speców”, kułako wykonanie planów produkcyjnych. Po oczyszczeniu zakładu od jawnych wrogów i uzdrowieniu organizacji partyjnej, plany są dziś z nadwyżką wykonywane.

Tow. Sienko omawiając zagadnienia socjalne poddał krytyce Zarząd Miejski za nieplanowe prowadzenie robót drogowych wokół zakładu, co przyczynia się do powstawania niezadowolonych wśród mieszkańców osiedla, oraz podrażnianie kosztów transportowych. Zaapelował również o przyznanie kredytów, w celu jaknajszybszego wykończenia Domu Kultury albowiem młodzież pozbawiona jest ośrodka kulturalno-wychowawczego).

»Teoria« o wygasaniu walki klasowej źródłem błędów i niedomagań w przemyśle naftowym

Tow. Bierut, omawiając na III Plenum zagadnienie czujności w polityce kadr wskazał: „Przejawem zapomnienia o istnieniu wroga klasowego i niemal kompletnego zaniku czujności jest obecny stan w zakresie polityki kadr w szeregu ogniw naszego aparatu gospodarczego”.

Twierdzenie to da się w pełni zastosować do sytuacji jaka wytworzyła się w przemyśle naftowym na terenie Podkarpacia. Odcinek ten, — jak wskazał w dyskusji tow. Kolaszński — sekretarz KP w Krośnie — był i jest jeszcze w pewnej mierze siedliskiem wrogliej działalności WRN.

Objawy penetracji WRN-owców do aparatu gospodarczego stwierdza się dość często i walka z nimi jest o tyle utrudniona, że w aparacie gospodarczym, zwłaszcza w CZPN a nawet w Zarządzie Głównym ZZ Naftowców panuje szkodliwa i oportunistyczna teoria o wygasaniu walki klasowej. Odchylenie to powoduje oderwanie się kierownictwa CZPN i ZZN od organizacji partyjnej, nie przysłuchiwanie się głosowi mas robotniczych i w rezultacie zagnieżdżenia się w wielu ogniwach WRN-owców i szkodników różnego pokroju. Mimo ostrzegawczych napomnień KP PZPR ludzie ci awansują niekiedy na wyższe stanowiska, co wywołuje wśród robotników rozgorzgnięcie.

Potwierdził to w dyskusji tow. Myśliwiec i Krawczyk. Wskazali również na fakty zatrudnienia w Krakowie w CZPN najlepszych inżynierów i techników, podczas gdy w terenie odczuwa się brak kadr technicznych. Jakże są rezultaty zaniku czujności w polityce kadr? Wzrost awaryjności,

a jednocześnie próba wytłumaczenia tego obiektywnymi przyczynami.

Tow. Myśliwiec wskazał, że przed wojną kapitaliści francuscy eksploatowali do ostatka stare, zużyte maszyny przy stosunkowo małym procencie awarii, dziś zaś ilość ta przy nowoczesnym często sprzęcie wzrosła. Jakże są przyczyny wzrostu awarii? Wskazał na to tow. Krawczyk, robotnik naftowy z Jasia, opowiadając jak na sekcji Biecz po pojawieniu się ropy kierownik kazał zacementować otwory... Na innym zaś miejscu, gdy pojawiła się ropa poniżej przewidzianego poziomu wiercenia kierownik rozkazał wiercić głębiej i w ten sposób „zasztopował” szyb...

Widzą to robotnicy, widzi to organizacja partyjna, lecz nie chce tego widzieć ani naczelna dyrekcja CZPN ani kierownictwo Zarządu Głównego ZZN. Nie analizują bowiem przyczyn awarii, znajdując jedną odpowiedź: wypadek... Dziwnym się wydaje uprzejme milczenie, względnie ślepotą u niektórych działaczy Zarządu Gł. Naftowców, którzy nie widzą świadomej ręki wroga klasowego na Podkarpaciu.

Więcej opieki nad organizacją partyjną na wsi

Zdrowo i konkretnie osadził tow. Wolcz odcinek wiejski. Rolnicy teren wojew. rzeszowskiego jest szczególnym celem ataku wroga klasowego i dlatego ujawnianie wroga i demaskowanie go w okresie budownictwa spółdzielczości produkcyjnej ma decydujące znaczenie.

Nasz sojusz braterstwa i pokoju jest potężny i niezwyciężony

Przemówienie Marszałka Sejmu Kowalskiego na Kongresie Zjednoczenia Ruchu Ludowego

„Obecny nasz Zjednoczeniowy Kongres jest Kongresem historycznym i przełomowym w ruchu ludowym — powiedział na wstępie swego referatu Marszałek Kowalski.

Pierwszego rozbicia ruchu ludowego w Małopolsce dokonali bogaci chłopcy pod kierownictwem endecków. Bogaci chłopcy utworzyli po rozłamie prawniczo stronnictwo „Piaś” i objęli nad tym stronnictwem kierownictwo, do którego dopuścili również przedstawiciele wielkich przemysłowców i obszarników: Długosza, hrabiego Reya i innych.

W Kongresowce radykalny „ruch zaraniarski”, który wycynał wiewu rewolucyjnych działaczy, już w okresie pierwszej wojny dostał się pod patronat Piłsudskiego. Człowiekiem nastanym przez Piłsudskiego był Stanisław Thugutt. Thugutt z czasem zerwał z Piłsudczyzną, ale paraliż, jaki wprowadził do „Wyzwolenia” zaraz na wstępie niepodległości Polski w latach 1918—1919 i następnych, zaciągnął na tym stronnictwie, w końcu zoeprawował i rozłożył je zupełnie.

Warstwa bogatych chłopów, jak i cały obóz kapitalistyczny, obawiając się rewolucji, stała się hamulcem dla mas pracujących chłopów w ich rewolucyjnej walce.

Hamulec dla powstrzymania rewolucyjnych poczynań pracujących mas chłopskich znalazł się i w łonie samej wsi. Opanowawszy kierownictwo ruchu ludowego u góry, kapitaliści wiejscy — bogaci coraz bardziej spychali ruch ludowy na drogę konszachców i ugody z obszarnictwem i burżuazją miejską.

Metodami tymi były: szerzenie teorii agrarystycznych, miraż poprawy doli chłopów w ustroju kapitalistycznym, ludzenie ciągłymi obietnicami reformy rolnej, wprawianiem interesów między nimi a proletariatem miejskim.

W dalszym ciągu swego referatu marszałek Kowalski naświetla krótko rolę przedwojenną PPS, która wybitnie przyczyniła się do rozbijania ruchu robotniczego i do faszystacji przedwojennej Polski.

„Dołączając tę zdradziecką rolę PPS do tego, co działo się w kierownictwie ruchu ludowego widzimy — akcentuje mówca — że agenci burżuazji, nastani do ruchu robotniczego i chłopskiego osiągnęli bardzo duże rezultaty, co przedłużyło panowanie burżuazji”.

Przeciwstawiając tej sytuacji, jaka panowała wśród przywódców ruchu ludowego, mówca kreśli obraz wstępujących radykalnych i rewolucyjnych tendencji w masach chłopskich. O sile nurtów rewolucyjnych w masach chłopskich w latach 1925 — 26 świadczy szybki rozwój rewolucyjnej, niezależnej Partii Chłopskiej, która głosiła już sojusz robotniczo-chłopski i idee walki z burżuazją o rząd robotniczo-chłopski.

Okres powstania NPCh, to okres narastania sił rewolucji w miastach i na wsi. Aby to narastanie sił rewolucyjnych zahamować, agenci sanacyjni i dwójkarze, którzy wcieli się do ruchu ludowego, zdołali zaagitować dużą grupę posłów z „Wyzwolenia”, podsuwając im jako nowe idee odrębności chłopskiej i idee solidaryzmu chłopskiego.

Ta metoda działania została zasto sowana również i w okresie okupacji, wtedy również znaczna część przywódców ruchu ludowego przystąpiła do ugody z elementami sanacyjno-endeckimi, współpracując z delegaturą „rządu londyńskiego”, któremu patronował Mikołajczyk.

„Trzeba było zwycięstwa Armii Czerwonej, — z naciskiem akcentuje mówca — trzeba było zwycięstwa lewicy polskiej, trzeba było rozgromienia burżuazijnego obozu Mikołajczyka po wojnie, aby w tej zaplątanej w sidła burżuazyjne części uczciwych działaczy ludowych nastąpiło otrzymanie.”

Dokonując przeglądu walki ruchu ludowego, marszałek Kowalski stwierdza, że ruch ten ostatecznie zwyciężył dzięki sojusznictwu — klasie robotniczej, która nie tylko zwycięsko walczyła z burżuazją, nie tylko stworzyła podstawy programowe nowego państwa, ale i uczyła tej walki masy chłopskie.

„Na dzisiejszy nasz Kongres spada szczególny obowiązek zastanowienia się nad dalszym trwałym zabezpieczeniem zwycięstwa mas pracujących. Wymaga od nas tego dobro mas pracujących, dobro Polski, która dwakroć — raz w końcu 18 wieku z rowodu zdrady magnatów, zaś w 1939 r. na skutek zdrady burżuazji — utraciła niepodległość. Musimy z tych faktów wyciągnąć naukę, aby już nigdy nie było w Polsce masakr

politycznych mas pracujących, przeciwko ruchowi postępowemu tych mas, nigdy więcej: Krakowa, Lubartowa, Jazowa, Łapanowa, nigdy Berezki karuskiej i więzień”.

„Po dokonaniu ananzy przeszłości ruchu ludowego, marszałek Kowalski przeszedł w dalszym ciągu swego referatu do omowienia spraw bieżących naszego życia politycznego.

„Chcemy — oświadcza marszałek Kowalski — oszczędzić cierpien wszystkim narodom, które musiałyby wziąć udział w wojnie, a więc i narodom krajów kapitalistycznych. Dlatego to, w imię rzecznego humanitaryzmu, rzeczej przyjaźni ogólnoludzkiej nie chcemy wojny, natomiast mobilizujemy masy ludzkie do walki przeciwko wojnie, ponosimy gros przeciwko podżegaczom wojennym”.

„Zadaniem Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego — stwierdza kończąc swoje rozważania na temat polityki zagranicznej marszałek Kowalski — będzie spójgowanie propagandy na rzecz pokoju, na rzecz sojuszu z krajami miującymi pokój ze Związkiem Radzieckim na czele. Zadaniem Z.S.L. będzie wzmocnienie walki z agenturami krajowej i obcej burżuazji, ze szpiegostwem, szkoleniem gospoarczym oraz rozciąganiem przez agentury plotkarstwa, kłamstwem i oszczerstwami, skierowanymi przeciwko władzy ludowej w Polsce”.

Dalszy fragment referatu poświęcony jest polityce wewnętrznej Polski Ludowej. Przewodniczący CK JRL charakteryzuje najpierw stosunki w Polsce sanacyjnej, stwierdzając, że rządy obszarnicze i burżuazyjne prowadziły politykę wrogą masom pracującym, wyzyskując je i doprowadzając do nędzy.

Polityka wewnętrzna Polski Ludowej, służąc interesom mas pracujących, przyniosła wspaniałe osiągnięcia we wszystkich dziedzinach życia.

Aby zabezpieczyć zdobycze mas pracujących we wszystkich dziedzinach życia, należy wzmocnić czujność, by przeszkodzić przenikaniu elementów wrogich do samorządu, spółdzielczości, do szkół średnich, wyższych, wojskowych itd., należy wzmocnić czujność przeciwko agitacji reakcyjnej części kleru a zarazem otoczyć szczerym poszarowaniem klasę demokratów, idących z ludem.

„Budujemy Polskę sprawiedliwoci społeczeństwa — stwierdza marszałek Kowalski — i chcemy, aby na ziemi naszej żaden człowiek nie mógł wyzyskiwać drugiego człowieka. Chcemy podnieść i podnieśmy naszą wieś z ciemnoty, nędzy i zacofania. Nie chcemy widzieć na wsi bogaczy i ubogich. Chcemy natomiast wsi zamężnej i oświeconej dla wszystkich jej mieszkańców. Nie możemy i nie pozostawimy wsi w jej zaniedbanianiu budowlanym i technicznym. Elektryfikacja przyniesie ludziom na wsi ulgę w pracy. Za nią musi przysiąc wygodne i zdrowe dla ludności wsi budownictwo mieszkaniowe, szkolne, budownictwo Domów Ludowych, gdzie będzie kino i teatr, biblioteka i czytelnia. Musimy dać i damy chłopom nowoczesne maszyny rolnicze, traktory, siewniki itd.”

Jako bezpośrednio stojące przed zjednoczonym ruchem zadania, marszałek Kowalski wymienił naktynwnie samorządu i pobudzenie go do coraz energiczniejszej działalności, Spółdzielni Gminnych, rozbudowę i rozszerzenie pracy spółdzielni mleczarsko-jajczarskich, owocarsko-warzywniczych oraz umasowienie i rozwinięcie jak najszerszej pracy klasowej organizacji chłopów — Związku Samopomocy Chłopskiej.

Olbrzymie osiągnięcia władzy ludowej w Polsce były możliwe przede wszystkim dzięki sojusznictwu i robotników. Sojusz ten jest również gwarancją dalszego rozwoju dobrobytu i kultury ludu pracującego miast i wsi.

Rząd Ludowy obalił wszelkie zapory pomiędzy wsią i miastem. Wielkie masy młodzieży chłopskiej wyemigrowały ze wsi do miast, gdzie ta młodzież znalazła pracę bądź naukę w szkołach średnich, wyższych lub

zawodowych. Nawiązała się łączność miasta ze wsią przez wyjazdy ekip robotniczych do wsi i nawzajem chłopów do miast, gdzie chłopcy zaznajamiają się z robotnikami i ich pracą w przemyśle.

Będziemy czuwać nad poszerzeniem i pogłębieniem się tych wzajemnych kontaktów, będziemy strzec sojuszu robotniczo-chłopskiego jak oka w głowie, bo w tym sojuszu tkwi nasza twórcza siła, nasza lepsza przyszłość, naszych dzieci oraz gwarancja naszej niepodległości. Sojusz ten jest również gwarancją, że wróg nie zdoła zepchnąć naszego stronnictwa na polityczne manowce, jak to działo się przed wojną.

Ostatni rok był bardzo pouczający, jak trzeba być czujnym na podstępny wroga. Za przykład służy Jugosławia, w której władze opanowały od dawna nasianą przez burżuazję do ruchu robotniczego klikę amerykańskich najmitów na czele z Tito.

Rzetelnie oddani sprawie ludu pracującego działacze Stronnictwa Ludowego, jak i Odrodzonego Polskiego Stronnictwa Ludowego wiozili wiele pracy w oczyszczeniu szeregów ruchu ludowego z elementów wrogich sprawie ludowej. Lecz nie możemy na tym poprzestać, musimy nadal czuwać i nadal usuwać z naszych szeregów elementy wrogi i szkodliwe.

Przychodzi i bęca przychodzi do nas po legitymację zwyczajni karierowicze, wydrzygrosze, którzy próbują nam mydląc oczy swoją rzekomą ideowością po to tylko, aby wślizgnąć się na lepsze stanowisko. Przyjmowanie do stronnictwa, popieranie takich ludzi jest niedopuszczalne i działacze, którzy będą tego rodzaju ludzi tolerować lub popierać, będziemy pociągali do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Zadaniem naszym będzie dalsze oczyszczenie szeregów ruchu ludowego z elementów wrogich, karierowiczowskich, oportunistów wszelkiego rodzaju, warcholów, nierobów itp.

Stronnictwo, które ma do spełnienia wielkie zadania, które ponosi współodpowiedzialność za kraj i za lud, nie może tolerować u siebie warcholstwa”.

Marszałek Kowalski zwraca uwagę na przykład PZPR, jako Partii zdyscyplinowanej, wymagającej od swych członków stałego podnoszenia poziomu ideowego, rzetelności i uczciwości, krytyki i samokrytyki i partię tę daje ludowcom za wzór.

„Za rzetelnego działacza ludowego w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym będziemy uważali tego, kto potrafi być czujnym wobec wrogów, kto potrafi iść na wieś do chłopów i wyegitimować się ideowością i ofiarnością w pracy, kto potrafi zaopiekować się wszelkimi sprawami wsi, kto razem z chłopami będzie dźwigał wieś na coraz wyższy stopień uświadczenia politycznego, oświatowego, kulturalnego i gospodarczego.”

Stronnictwo nasze — akcentuje z mocą przewodniczący CKJRL — powinno być wielką szkołą politycznego wychowania pracujących chłopów. I nie wątpię, że takim ono będzie.

Musimy pamiętać i będziemy pamiętać o tym, że im lepiej nasze Zjednoczone Stronnictwo będzie służyć pracującym masom chłopskim, tym lepiej będzie służyć naszej ojczyźnie. Polsce Ludowej i całemu narodowi polskiemu. Wytężmy więc wszystkie nasze siły, aby jak najszybciej doprowadzić Polskę do rozkwitu, aby za naszego jeszcze pokolenia zapanował we wsi polskiej pełny dobrobyt, oświata i kultura. W walce o czystość szeregów w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym, w stronnictwie karnym i zdyscyplinowanym, w trosce o codzienne sprawy małorolnych i średniorolnych chłopów — wyrosną w naszym stronnictwie nowe, bojowe kadry ludowych działaczy, którzy w rzetelnym sojuszu z przodującą klasą robotniczą i jej Partią, Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą poprowadzą naród Polski, a więc i pracujące masy chłopskie ku wspaniałej przyszłości — kończy marszałek Kowalski swój referat ideologiczny.

Zobowiązania V Ośrodka Szkolenia Zawodowego dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina

Uczniowie V Państwowego Ośrodka Szkolenia Zawodowego w Jarosławiu, wzywają całą młodzież polską dla uczczenia 70-lecia urodzin wielkiego wodza proletariatu Józefa Stalina.

Zebrań w dniu 19. XI. 1949 r. członkowie Podstawowej organizacji PZPR i ZMP V Państwowego Ośr. Szkol. Zawod. w Jarosławiu wyrażamy głębokie uczucia przywiązania do wielkiego wodza światowego obozu pokoju Józefa Stalina.

Jesteśmy wdzięczni mu za jego dzieło rozgromienia faszystów i umożliwienia nam budowania wspaniałego gmachu Polski Socjalistycznej. Pragniemy pogłębić przyjaźń naszej młodzieży z młodzieżą radziecką i z całą postępową młodzieżą świata. Postać Wielkiego Wodza jest dla nas drogowskazem w życiu.

Zobowiązujemy się dla uczczenia 70-lecia urodzin Wielkiego Wodza Józefa Stalina, do wykonania następujących prac:

1. Przystudiować życiorys tow. Stalina, poznać dokładnie jego działalności i pracę nad budową Związku Radzieckiego, dzieje jego zwycięstwa nad faszystwem walki o pokój i wyzwolenie wszystkich ludzi pracy.
2. Zapoznać się z dziełami J. Stalina w ten sposób, że wszyscy członkowie Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR przeczytają historię WKP(b) i zdadzą z niej egzamin do końca ferii zimowych a każdy z członków przestudiuje ponadto jedno z dzieł Tow. Stalina i zreferuje je na jednym z zebrań POP.
3. Zorganizować w V-tym Ośrodku w II połowie grudnia br. np. 18. XII. uroczysty poranek ku czci Józefa Stalina.
4. Zorganizować analogiczny poranek własnymi siłami dla jednego z miejscowych zakładów pracy.
5. Pozyskać dla TPRP. 260 członków — zwiększyć dotychczasową ilość członków 4-krotnie.
6. Wdrożyć starania o natycmniastowe zorganizowanie w interwale kursu języka rosyjskiego.
7. Przeprowadzić przy udziale młodzieży V-go Ośrodka Szkoleniowego Zaw. nadobowiązkowe przy budowie internatu 700 godzin roboczych w terminie do 30 stycznia 1950 roku.
8. Zorganizować całą młodzież V-go Ośrodka do powzięcia uchwały w tym kierunku.
9. Podnieść dyscyplinę szkoły przez punktualność, poprawę wyników w nauce, zachowaniu, wychowaniu i przestrzeganiu obowiązków.

Pod uchwałą znajdują się podpisy 50-ciu członków Podstawowej Organizacji Partyjnej, V-go Ośrodka Szkolenia Zawodowego w Jarosławiu.

20 mil. złotych na zabezpieczenia maszyn w Spółdzielczych Ośrodkach Maszynowych

Z funduszu inwestycyjnego woj. rzeszowskie otrzymało kredyt w wysokości 20 mln. zł., który zostanie przeznaczony na remont pomieszczeń maszyn i narzędzi rolniczych Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych.

W woj. rzeszowskim tylko część Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych posiada należyte i obszerne pomieszczenia na maszyny rolnicze. Są to Gminy Spółdzielnie, które dysponują resztkami a dawne spichrze i gumna dworskie przemieniono obecnie na pomieszczenia SOM. Reszta Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych w ilości około 80

proc. nie posiada jeszcze pomieszczenia dla maszyn rolniczych. Otrzymany 20-tu milionyowy kredyt zostanie przeznaczony na budowę prowizorycznych budynków SOM.

Komisja Kredytowa przy współudziale działu Ośrodków Maszynowych rzeszowskiego oddziału CRS, sporządziła rozdzelnik tej sumy na poszczególne powiaty. Rozesłano w teren dokładne instrukcje budowy pomieszczeń.

W ten sposób rozpoczęto pierwszy etap pracy nad zabezpieczeniem na okres zimowy maszyn i narzędzi rolniczych Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych. (Jac.)

W związku ze zbliżającą się zimą miasto musi być przygotowane do akcji odśnieżania

W obliczu zbliżającej się zimy Zarząd Miejski w Rzeszowie przypomina mieszkańcom miasta, a zwłaszcza właścicielom i administratorom domów o obowiązku utrzymania porządku przed domami, co jest konieczne dla uniknięcia wszelkich zahamowań w ruchu kołowym jak i nieszczęśliwych wypadków.

W związku z tym Zakład Oczyszczania Miasta zwraca uwagę, że już od godz. 6-tej rano należy zgarnąć śnieg i lód z chodników i ruszteków wzdłuż całej realności. W razie śnieżyicy oczyszczanie chodników musi być przeprowadzane kilka razy dziennie.

Właściciele i administratorzy domów powinni postarać się o usunięcie śniegu z dachów, który należy zrzucić w stronę podwórza. Gdyby okazało się koniecznym zrzucenie śniegu w stronę ulicy — należy ustawić znaki ostrzegawcze, a śnieg na

tychmiast wywieźć poza obręb miasta.

Ważnym obowiązkiem jest opieka nad chodnikami w czasie gołolędy, które należy natychmiast przysypać piaskiem, trocinami, popiołem itp. Nie wolno też robić ścieków lodowych w poprzek chodników, gdyż narażają one przechodniów na upadek.

W czasie odwilży i dokonywanego z ramienia Zakładu Oczyszczania Miasta całkowitego wyrabiania lodu z ulicy, zainteresowani powinni na wezwanie organów do tego powołanych równocześnie oczyścić chodniki wzdłuż swej realności.

Niestosujący się do tych zarządzeń właściciele i administratorzy domów będą surowo ukarani, oraz zmuszeni do naprawienia szkód, wynikłych na skutek ich niedbalstwa.

W najbliższym czasie Zarząd Miejski poda dokładniejsze dane w specjalnym rozporządzeniu. (NF)

LISTOPAD
30
SRODA

DYZURY APTEK:

Dyżur nocny: Apteka pod Gwiazdą — ulica Gen. Świerczewskiego 14.

POGOTOWIE RATUNKOWE ulica Lubomirskich 3. tel. 11-11.

STRAŻ POZARNA: ul. Mickiewicza 10. tel. 08

PRZEMYŚL

Dyżur nocny: Apteka Obwodowa — ulica Franciszkańska

KROSNO

Dyżur nocny: Apteka mgr. Merskiej — Rynek POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Staszka 4 tel. 141

PRZEWORSK

Dyżur nocny: Apteka pod Św. Duchem — Rynek

MIELEC

Dyżur nocny: Apteka pod Koroną mgr. Gardulskiego — Rynek

MUZEUW MIASTA RZESZOWA — Rynek 5 — otwarte od godz. 10 do 14-tej.



PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — „OZENEK” — komedia w 3-ach aktach M. Gogola. Początek o godz. 19-tej.



RZESZÓW — Apollo: Dzieci z jednego podwórka
PRZEMYŚL — Bałtyk: Spotkanie nad Łabą
PRZEMYŚL — Olimpia: Rudzielec
PRZEWORSK — Bałtyk: Świat się śmieje
KROSNO — Pionier: Kulisy ringu
DEBICA — Uciecha: Bokserzy
JAROSŁAW — Gdynia: Dzień zwycięskiego kraju
KOŁBUSZOWA — Grażyna: Przecucie
ŁANCUT — Znicz: Guwernantka
MIELEC — Odra: Klęska szpiega
NYSKO — San: Pocałunek na stadionie
ROZWADÓW — Polonia: Cygański tabor
STAŁOWA WOLA — Stal: Krakatit
TARNOBREG — Wisła: Ulica graniczna
ŻURAWICA — Zorza: Pepita Jimenez

KINA ÓBJAZDOWE

nieczynne do 3. XII. br.



8.15 Wszelchnia radiowa, 12.30 „Klasyca wiedeńska” — koncert kameralny dla szkół, 13.55 Audycja szkolna dla klas X — XI — „Wacław Potocki”, 14.00 „Książki Ściegieny” aud. w rocznicę śmierci, 14.15 Recital śpiewaczy M. Artykiewicz-Nowakowskiej. Mueller (akomp.), 14.35 Notatnik muzyczny w opr. R. Haubenstocka, 14.55 Koncert solistów, 15.30 Baśń czytana dla świetlic dziecięcych, 15.50 Pogadanka sportowa, 16.20 Dzień Krakowski, 16.40 „Chłopi” dzieła pańska, „ziemię” zradiofonizowane opowiadanie W. Machajka, 17.00 Koncert rozrywkowy, 17.45 Reportaż aktualny dla świetlic młodzieżowych, 18.15 „Zagadki muzyczne”, 18.40 Wszelchnia Radiowa, 19.00 Audycja dla wsi, 19.15 Publiczny koncert Krak. Ork. i Chóru PR, pod dyr. J. Gerta nagrany z sali teatru Słowackiego z okazji Tygodnia Studenta. Soliści: W. Frogni (sopran) W. Kotarba, J. Lipka, St. Lewicki (tenorzy) E. Ostafin (baryton), 20.40 Muzyka rozrywkowa, 21.00 Koncert Chopinowski, 21.30 „Historie literatury polskiej — aud. w opr. Z. Leśnodorskiego (odcinek V), 22.00 „W rytmie walca” (płyty), 22.15 Koncert rozrywkowy (Brno), 23.15 Koncert symfoniczny.

Na drodze do uprzemysłowienia Przemysła

Najwspanialszy widok Przemysła, możemy oglądać z góry Zamkowej. Miasto przesłonięte delikatną mgłą jesienną, przepołowione rzeką Sanem, ukazuje szeregi większych i mniejszych budowli, przetkanych z rzadka kępami starych drzew.

Przemysł jest miastem, którego za sadnioty wrok płynie z malowniczo położenia, kłębnych wąskich uliczek i starodawnych budowli związanych z dziejami odległej przeszłości.

Dotknięty licznymi klęskami wojennymi, dopiero teraz, poczynając z leczenia swe rany, przyspasał sobie do nadchodzącej lepszej przyszłości.

SETKI MIESZKAŃ CZEKA NA REMONT

Aczkolwiek miasto. w czasie ostatniej wojny, nie zostało tak dotkliwie zniszczone jak Warszawa czy Jasło, nie mniej straty jego były bardzo poważne. Oprócz kompletnego zniszczenia wyodrębnionej przez hitlerowców dzielnicy żydowskiej, mało pozostało domów nie uszkodzonych.

Mimo tych zniszczeń, na skutek oważnego obniżenia ilości mieszkańców, Przemysł był jedynym miastem w kraju, gdzie w pierwszych latach po wojnie, nie odczuwano głodu mieszkaniowego. W tych warunkach uszkodzone domy w ciągu ostatnich lat ulegały dalszemu niszczeniu i dewastacji. Wskutek tego obecnie na terenie miasta wymaga jaknajszybszego remontu 200 domów mieszkalnych, pozostających w administracji Zarządu Miejskiego oraz podobna ilość domów prywatnych.

W pierwszych latach po wojnie miasto było zajęte odbudową zakładów użyteczności publicznej i na żadne inne inwestycje nie mogło sobie

zrobić. Jak wykazała zwołana w tej sprawie przez Zarząd Miejski konferencja dla rozpoczęcia na większą skalę remontów potrzebne są kredyty i materiały, których częściowo dostarczy własne przedsiębiorstwo budowlane.

KAWA W RURACH WODOCIĄGOWYCH

Ważnym momentem było dla Przemysła uzyskanie w listopadzie 20 miln. zł. z funduszu inwestycyjnego przeznaczonych na przebudowę urządzeń wodociągowych miasta. Za pieniądze te miasto zakupiło żelaznice, kotły, filtry, pompy i motory celem przebudowy stacji wodociągów, co uchroni się od przerdzawienia i zatkania rur. Przebudowa stacji ma być ukończona do końca bieżącego roku. Poza tym w dalszym etapie zostaną założone urządzenia zmiekczające wodę.

Dotychczas na skutek braku odżelaziaczy i filtrów, co pewien czas chlorowano wodę i wówczas w wodociągach przemyskich płynęła przez 48 godzin mętna ciecz koloru białej kawy.

Z dalszych prac wybrukowano ostatnio kostką ul. Szczepanowskiego i plac u wylotu ulicy Czarnieckiego i Targowickiej, zbudowano nową ulicę, przebiegającą obok elektrowni, usprawniając znacznie miejskie połączenia komunikacyjne, zbudowano na cmentarzu głównym dom przedpogrzebowy, oraz wykonano szereg innych drobniejszych prac.

PERSPEKTYWY PRZYSZŁOŚCI

Bilans dotychczasowych osiągnięć nie jest jednak zbyt wielki. Przemysł w dalszym ciągu czeka na odbudowę



Zamek Kazimierza Wielkiego w Przemyslu

pozwoić. Dziś w miarę coraz większego ożywienia gospodarczego, powstawania nowych instytucji i zakładów, czas pomyśleć o remoncie mieszkań, które są niezbędne dla

zniszczonego w czasie wojny mostu, który usprawniłby znacznie komunikację miejską. Dawno już spod gmachu Zarządu Miejskiego należałoby przenieść targowisko, a piękny plac doprowadzić do porządku. Na leżałoby postarać się o założenie świetla elektrycznego w najdalszych dzielnicach miasta np. w Bakończech, choćby to była nawet boczna ul. Fetkowicza. Mieszkają tutaj robotnicy i chcieliby korzystać ze światła elektrycznego narówni z ludźmi zamieszkującymi centrum miasta.

Województwo rzeszowskie na drugim miejscu w akcji odbudowy Warszawy

Z dniem 24 bm. województwo rzeszowskie zebrało 60 mil. zł na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy, wykonując tym samym z nadwyżką zobowiązanie podjęte na Krajowym Kongresie Komitetów Odbudowy Warszawy. Na Kongresie tym w imieniu społeczeństwa rzeszowskiego przedstawiciele Woj. Komitetu Odbudowy Stolicy z Rzeszowa zobowiązali się, iż przeznaczoną na r. b. na nasze województwo kwotę 40 mil. zł podniosą do 60 mil., czym wykonają plan w 150 proc.

Dzięki ofiarności społeczeństwa rzeszowskiego, które nie szczędził datków, by jak najprędzej odbudowano nkochną stolicę, plan został wykonany na 5 tygodni przed końcem roku, przynosząc województwu drugie miejsce w kraju w akcji na SFOW.

A co najważniejsze trzeba postarać się, ażeby Przemysł z „miasta emerytów” stał się ośrodkiem przemysłowym tętniącym życiem gospodarczym i kulturalnym. Przemysł, podobnie jak inne nasze miasta, stoi na progu swego nowego rozwoju. Niedawno powstała tutaj Centrala Przemysłu Odzieżowego na okręg rzeszowski. Kończy się remont budynku Dyrekcji Lasów oraz przygotowują się pomieszczenia dla innych instytucji i zakładów pracy. W planie 6-letnim przewidziane jest uruchomienie kombinatu Przemysłu Skórzanego, mającego zatrudnić 3 tys. robotników, powstanie fabryki przemysłu lekkiego obejmującej około 2 tys. robotników i założenie szeregu innych mniejszych zakładów.

Dzięki tym inwestycjom Przemysł stanie się nowoczesnym przemysłowym miastem tętniącym życiem i pracą.

Edward Wałowski

Obrady Plenum Komitetu Wojewódzkiego w Rzeszowie

(Dokończenie ze str. 5-ej)

nich tygodniach, mówca wskazał na znaczenie wzmocnienia sił pokoju przez powołanie bohatera z pod Stalingradu — tow. Marszałka Rokossovskiego, na stanowisko Ministra Obrony Narodowej

Często się zdarza — zakończył tow. Finkelsztajn — że na tzw. zakrętach historycznych część naszego społeczeństwa jest zdezorientowana. Tymbardziej, że podszepty wroga powodują dezorientację i wahania.

Dlatego zadaniem naszych agitatorów i propagandzistów jest wyjaśnić sens zachodzących wydarzeń, albowiem im bardziej uświadomione są masy, tym aktywniej walczą one o zrealizowanie polityki Partii.

Nasza droga przed startem do planu 6-letniego musi być wszystkim znana, jasna i czysta. I dlatego naprawiając dotychczasowe błędy, należy gruntownie oczyścić nasz dom partyjny. Droga do tego celu jest podnoszenie świadomości mas — głównego źródła sukcesów polityki marksistowskiej Partii.

Mamy silną organizację partyjną wokół leninowskiego Komitetu Centralnego naszej Partii

Obrady plenum KW w Rzeszowie, podsumował I sekretarz KW PZPR tow. Ptasieński.

„Plenum wykazało — stwierdził mówca — że siła, poziom ideologiczny i hart rewolucyjny naszej organizacji partyjnej na Ziemi Rzeszowskiej wzrasta. Cenne sygnały, myśli, rady i wskazówki będą dla nas wytycznymi w dalszej pracy. Wykazały one, że mamy silną, zdyscyplinowaną organizację wokół leninowskiego KC naszej Partii.

Na czoło obrad naszego plenum wysunęło się zagadnienie czujności rewolucyjnej. Jest to zasadnicze zagadnienie odzwierciedlające treść obrad na III Plenum KC i dlatego winno być na przyszłość podstawą pracy wszystkich organizacji partyjnych.

Ale zagadnienie podniesienia czujności, to nie tylko dorywcza akcja, lecz długofalowa metoda. Jest to zagadnienie zamykania furtek, przez które wpełzając wrogi, mógłby demobilizować Partię.

Jednym z czołowych warunków zapewnienia rewolucyjnej czujności członków Partii jest podniesienie poziomu ideologicznego naszych członków, wprowadzenie bolszewickiego stylu pracy kierownictw organizacji partyjnych, to kontrola wykonania i ocena sytuacji na podstawie konkretnych faktów, to wreszcie stosowanie krytyki i samokrytyki.

Dotychczasowa metoda pracy naszej była w wielu wypadkach nie-

właściwa, poczynając od Komitetu Wojewódzkiego do najniższej komórki. Cechował ją brak planowości, brak koordynacji

Tow. Ptasieński wskazał na liczne przykłady poruszone w dyskusji. „Trzeba będzie sprężyć przeprowadzać kontrolę wykonania, w toku realizacji uchwał na każdym etapie pracy. Trzeba przestawić się na powszechne planowanie i czuwać nad tym, jak dółowe organizacje radzą sobie z trudnościami, pomóc im i otoczyć troskliwą opieką.

Wśród wielu towarzyszy panuje fałszywy pogląd, jakoby teren nasz był „wypompowany z kadry”. Jest to tendencja oportunistyczna. Posiadamy w dółowych organizacjach mocny trzon, trzeba go tylko podnieść na wyższy poziom ideologiczny i szerzej rozwijać pracę uświadamiającą. Ma to istotne znaczenie — zaostroża czujność rewolucyjną w walce z wrogiem, używającym broni ideologicznej.

Na zakończenie mówca podkreślił konieczność odpowiedniego doboru kadry do szkolenia partyjnego, do przemysłu i aparatu administracyjnego i otaczania ich troskliwą opieką, by w pracy swej mogli wykonywać zadania, postawione na historycznym Kongresie Zjednoczeniowym, dla wypełnienia hasła, mówiącego o tym, że „Wiek XX będzie wiekiem pełnego zwycięstwa idei Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina”.

Młodzież chłopska zapoznaje się z życiem i rewolucyjną działalnością Generalissimusa Stalina

Jedną z wsi, gdzie młodzież bierze czynny udział w życiu społecznym jest Woliczka w pow. rzeszowskim. Tu także koło ZMP przejawia żywą działalność społeczno-polityczną i kulturalną

Dzięki ZMP wielu członków koła, nie mających zatrudnienia na roli, znalazło pracę w przemyśle i górnictwie, w handlu spożywczym, kilku wstąpiło do szkół oficerskich i Milicji Obywatelskiej. Bardzo ważną rolę spełnia ZMP w Woliczce na odcinku kulturalno oświatowym. ZMP-owskie przedstawienia teatralne, odczyty na tematy społeczno-polityczne i gospodarcze gromadziły zawsze wielką ilość mieszkańców wsi. Książki z ZMP-owskiej biblioteki — aczkolwiek nieliczne — są po prostu rozchwytywane przez czytelników. Koło ZMP jest również jednym z najaktywniejszych organizatorów uroczystości z okazji świąt państwowych.

Praca wychowawcza Związku spotyka się z dużym zainteresowaniem nie tylko ze strony członków i mło-

dzieży niezorganizowanej, lecz nawet wśród starszych i ze strony dorosłego społeczeństwa, czego najlepszym dowodem jest pełna sala słuchaczy na zebraniach ZMP-owskich.

Zjednoczenie Stronnictw Ludowych koło ZMP tej wsi przyjęło z radością, postanawiając wziąć czynny udział w czynnie kongresowym. W ramach tego czynu koło ZMP przeprowadzi w okresie zimowym kurs dla analfabatów.

W związku ze zbliżającą się 70-tą rocznicą urodzin wodza pokoju i socjalizmu — Generalissimusa J. Stalina — członkowie koła postanowili poznać Jego życie i działalność rewolucyjną.

Praca koła napotyka na pewne trudności, z których najważniejszą jest brak świetla elektrycznego i radia. Woliczka, oddalona od linii wysokiego napięcia została ujęta w planie elektryfikacyjnym na rok 1950 — jest więc nadzieja, że ta największa z trudności zostanie w najbliższej przyszłości usunięta. (NF)

Otwarcie świetlicy ZMP w Pobitnem

— Nasze koło terenowe ZMP dzięki wytrwałej pracy i poświęceniu członków święci dziś swój tryumf — stwierdził przewodniczący Koła ZMP w Pobitnem k. Rzeszowa Ochalik Kazimierz, którego krótkie zagajenie było prologiem uroczystości otwarcia nowej świetlicy ZMP w Pobitnem.

62 członków Koła Terenowego ZMP w Pobitnem przystąpiło w ostatnich dniach czerwca br. do pracy nad wykończeniem budowli. Własnymi siłami — bez niczyjej pomocy — ZMP-owcy wytynkowali i wymalowali ściany, ułożyli podłogę i przeprowadzili instalację elektryczną. Potrzebnych na ten cel funduszy (ok. 100 tys. złotych) dostarczyły sekcje świetlicowe i spor-

towe koła, które urządziły szereg imprez. Przy pracy tej odznaczyło się 12-tu ZMP-owców.

Po wygłoszeniu przemówień przedstawicieli Stronnictwa Demokratycznego — Ob. Legniowski Władysław wręczył podarunki: 22-tomową biblioteczka KUK od Powiatowego Komitetu SD i lampę stołową — od Koła SD w Rzeszowie.

Przedstawiciel Wojewódzkiego Zarządu ZSCh — Bolesław Drzał wręczył przewodniczącemu Koła 11 par skarpet i taką samą ilość koszulek treningowych oraz komplet ping-pongowy.

R.C.



ELIMINACJE WIEJSKICH ZESPOŁÓW ARTYSTYCZNYCH ZSCh.

WARSZAWA. W niedzielę, 27 bm. w sali Teatru „Rozmaitości“ rozpoczęły się dwudniowe krajowe eliminacje wiejskich zespołów artystycznych, biorących udział w zorganizowanym przez Związek Samopomocy Chłopskiej konkursie na najlepsze wykonanie sztuki i pieśni radzieckiej.

Ogółem w całym kraju stanęło do konkursu 1.215 zespołów. Droga eliminacji powiatowych i wojewódzkich wytypowano 30 najlepszych zespołów na eliminacje w Warszawie.

Celem konkursu ZSCh., organizowanego równolegle z analogicznym konkursem zespołów zawodowych, w ramach ogólnopolskiego festiwalu sztuk radzieckich — jest zbliżenie mas chłopskich do sztuki, muzyki i kultury radzieckiej; zainteresowanie ich problematyką, życiem i obyczajami narodów radzieckich, a jednocześnie włączenie świetlic wiejskich do czynnej i twórczej pracy nad pogłębieniem przyjaźni między obydwojma krajami.

„KSIĄŻECZKI WALASZCZYKA“ W PRZEMYSLE PAPIERNICZYM

ŁÓDŹ. Pomysł współzawodnictwa w oszczędzaniu i wprowadzaniu indywidualnych książeczek oszczędnościowych spotkał się z żywym odzwierciedleniem wśród pracowników polskiego przemysłu papierniczego. Do Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego napływa wiele listów od robotników, którzy domagają się wprowadzenia tej nowej formy współzawodnictwa. W listach swoich robotnicy wyrażają wielkie uznanie dla tow. Walaszczyka.

Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego przychylając się do żądań robotników, postanowił wprowadzić książeczki oszczędnościowe w swoich zakładach pracy. Jednocześnie CZPP wystosował do tow. Walaszczyka list, w którym czytamy m. in.:

„Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego w imieniu wszystkich załóg robotniczych przemysłu papierniczego wyraża uznanie dla Waszej twórczej inicjatywy stworzenia nowej formy współzawodnictwa w oszczędzaniu w postaci indywidualnej książeczki oszczędnościowej“.

ROBOTNICZY ŚLASKA PROTESTUJĄ PRZECIWKO PRZEŚLADOWANIU POLAKÓW WE FRANCJI

KATOWICE. Oburzające metody represji zastosowane przez władze francuskie w stosunku do Polaków we Francji wywołały falę protestów.

Na zebraniu załogi huty „Florian“, które zgromadziło ok. 2 tys. osób, ponownie wysłać do amb. francuskiej list protestacyjny. Robotnicy stwierdzają, iż ostatnie wypadki nieuczynnych represji stosowanych przez francuską policję Mocha wobec Polaków we Francji wstrząsnęły do głębi opinią w kraju. List podkreśla, iż członkowie rząd francuskiego stosują gwałt, przemoc i niesprawie-

dlivość wobec tych, którzy w czasie okupacji walczyli na ziemiach francuskich „za naszą i waszą wolność“.

CZŁONKOWIE SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNEJ IM. WARYŃSKIEGO, OTRZYMAŁI JASNE, WIDNE MIESZKANIA

GARWOLIN. Członkowie, pierwszej w pow. garwolińskim, Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej im. Ludwika Waryńskiego we wsi Głosków, przeżyli 27 bm. niecodzienny i radosny dzień. Objęli oni w posiadanie jasne, nowoczesne, murowane domki jednorodzinne wraz z zabudowaniami gospodarczymi, spółdzielczymi i przydomowymi.

KADRY KOBIECE SZKOLĄ SIĘ W BUDOWNICTWIE

WARSZAWA. Dzięki akcji szkoleniowej, przeprowadzanej obecnie przez warszawskie oddziały przedsięwzięcia biostw budowlanych PPB i BOR w porozumieniu z warszawskim oddziałem Zw. Zaw. Prac. Przem. Budowlanego, coraz więcej kobiet uzyskuje kwalifikacje zawodowe.

Na pierwszych kursach dla pracowników fizycznych przeszkolono już 201 kobiet, w tym 41 murarek, 18 tynkarek, 73 windziarki, 28 szklarerek, 3 zbrojarki, 20 malarek i 1 kobietę technika.

W roku 1950 projektuje się przeszkolenie 40 proc. członkiń Związku.

Kobiety zatrudnione w budownictwie narówni z mężczyznami stają do współzawodnictwa pracy. Dotychczas we współzawodnictwie bierze udział 331 kobiet, osiągając od 180—880 proc. normy.

Przy większych budowlach, zatrudniających kobiety, czynnych jest obecnie 36 komisji kobiecych. 1760 członkiń ZZPPB zrzeszonych jest w Lidze Kobiet.

CHŁOPI DOLNOŚLĄSCY NA WCZASACH LECZNICZYCH

WROCŁAW. W ramach opieki zdrowotnej nad mało i średniorolnymi chłopami Związek Samopomocy Chłopskiej przy współudziale lekarzy służyłby zdrowia wysłał w sezonie jesiennym na wczasy lecznicze do uzdrowisk dolnośląskich 381 chłopów woj. wrocławskiego. Ponad to skierowano do sanatoriów w Zakopanem 67 małorolnych chłopów, zagrożonych gruźlicą.

Do prewencji w Polanicy — Zdroju wyjechało ostatnio na 3-miesięczny turnus leczniczo-wypoczynkowy blisko 40 dzieci najbardziej niezdolnych chłopów.

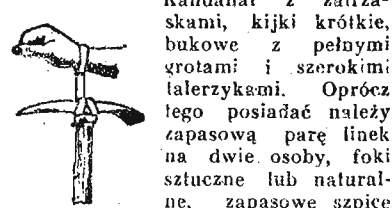
Na 30 kursach zorganizowanych w woj. przez zarząd wojewódzki Zw. Sam. Chł. przeszkolono 780 wiejskich przodowników zdrowia, które udzielają doraźnej pomocy lekarskiej chłopom dolnośląskim.



Jak uprawiać wysokogórską turystykę zimową

(II)

SPRZĘT
Sprzęt do wypraw zimowych składa się z nart typu górskiego (krótkie i szerokie), przy czym kanty należy założyć w sposób szwajcarski tj. o 1 mm poza brzeg narty. Wiązania typu Kandahar z zatrzaskami, kijki krótkie, bukowe z pełnymi grotami i szerokimi talerzykami. Oprócz tego posiadać należy zapasową parę linek na dwie osoby, foki sztuczne lub naturalne, zapasowe szpice metalowe (dwie sztuki na trzy osoby) i komplet smarów.



Czekan założony na rękę.

Obowiązkowy sprzęt wspinaczkowy obejmuje dwie linki (zjazdówka 8 mm długości 60 m oraz 12 mm długości 30 m), czekan z pełną główką oraz pętlą asekuracyjną, a wreszcie raki 8—12 zębne typu Eckensteina wraz z paskami. Należy posiadać na trzy osoby parę pasków zapasowych. Grupa wspinaczkowa winna mieć komplet haków skalnych i lodowcowych (turkowe), karabinki i młotki.

Każdy z uczestników musi posiadać linkę lawinową koloru czerwonego długości około 6 metrów.

EKWIPUNEK

Warunkiem powodzenia wyprawy górskiej jest ekwipunek. Brak ekwipunku spowodować może fatalne następstwa, jak np. miało to miejsce we wrześniu br. na północnej ścianie Rumunowego Szczytu, gdzie zaskoczeni przez śnieżyce zginięli wybitni taternicy Andrzej Nunberg i Adam Woźniak.

W skład ekwipunku wchodzi plecak typu norweskiego z rusztowaniem plecowym i rzemionami do zapięcia w pasie oraz płachta górską Zdarskiego. Bardzo ważną częścią ekwipunku jest maszynka spirytusowa (najlepiej typu szwedzkiego) oraz półlitrowy zapas spirytusu do pale-

nia. Oprócz tego należy posiadać latarkę elektryczną względnie świecę i zapałki, kompas, mapę lawinową, zegarek i okulary przeciwsłoneczne. Te ostatnie najlepsze są z szybkami celofanowymi, które można zmieniać w różnych warunkach atmosferycznych.

ZYWNOSĆ

Zywność dla wyprawy w góry powinna być wysoko-kaloryczna. Alpinisci Związku Radzieckiego, Francji, Szwajcarii i Włoch zabierają zapasy żywności w ilości nie przekraczającej 800 g na osobę na jeden dzień. Najbardziej wartościowym pożywieniem jest czekolada, orzechy tuszczone, słonina i cukier. Oprócz tego należy wziąć herbatę lub kawę ewentualnie suchary.

W żadnym wypadku nie wolno używać alkoholu.

APTECZKA

Grupa taterników winna posiadać podręczną apteczkę, w skład której wchodzi zasadnicze środki lecznicze i opatrunkowe: koramina, mieszanka nasercowa, 1—2 zastrzyki morfiny lub

dolantyny, jodyna, maść ichtiolowa, maść cynkowa, krople Inoziemcowa, wazelina czysta, bandaże gazowe i elastyczne, wata sterylizowana i lignina.

SCHORZENIA GÓRSKIE

Najczęstszym wypadkiem u nowicjuszy są zaburzenia czynności serca. Chorego należy sprowadzić na niższą wysokość i w żadnym wypadku nie kontynuować wyprawy. Zaburzenia wysokościowe są w Tatrach stosunkowo rzadkim objawem. Bardzo często mamy do czynienia z odmrożeniami oraz słonecznym oparzeniem skóry. W wypadku odmrożenia należy stosować nacieranie śniegiem, a następnie miejsca odmrożone posmarować maścią ichtiolową. W razie oparzenia słonecznego skóry, należy miejsca oparzone posmarować grubą warstwą wazeliny.

W wypadku złamania kończyny trzeba ją przede wszystkim unieruchomić, a następnie ciepło owinąć celem uchronienia przed odmrożeniem.

(C. d. n.)

Czystka w K. S. „Związkowiec-Polonia“ Przemysli

Inspektorat Okręgowy Zrzeszenia Sportowego Związkowiec donosi, że w wyniku przeprowadzonej kontroli w Klubie Sportowym Związkowiec w Przemyslu zawieszony został decyzją Zarządu Głównego w prawach członka zarządu i klubu przewodniczący KS Związkowiec-Polonia ob. Leopold Radwański oraz sekretarz ob. Eugeniusz Grocholski.

Obowiązki przewodniczącego objął Władysław Boba, a sekretarza Eug. Kuchar. Tymczasowy zarząd przemyskiego klubu ukarał zarazem 2-letnią dyskwalifikacją zawodników sekcji piłki nożnej ob. Szurkawkę, Taworskiego, Labę, Dronia i Rodzenia (cały pierwszy napad) za nie-

sprawiedliwione niestawienie się na finałowy mecz z Kolejarzem o puchar „Nowin Rzeszowskich“.

O ile w pierwszym wypadku nie znany bliższych szczegółów powodujących zawieszanie dwóch działaczy sportowych jednego z najstarszych klubów nie tylko na terenie miasta Przemysla, ale i w woj. rzeszowskim, to w drugim wypadku solidaryzujemy się w pełni z karą dla niedyscyplinowanych zawodników, którzy uważają siebie za „gwiazdy“, przyczyniając się do demoralizacji młodego piłkarskiego narybku. Przypuszczamy, że dyskwalifikacja powinna być, po zbadaniu sprawy, rozciągnięta na wszystkie dyscypliny sportowe i że nie została nałożona tylko na okres zimowy, gdyż nie ma w tej chwili rozgrywek mistrzowskich, mimo że wyraźnie brzmi dwa lata. Ale wiemy, jak się to często stosuje na kilkanaście miesięcy dobrego nienagannego zachowania się.

Przykład zawodnika Gracza (Gwardia Kraków) niech będzie dla wszystkich przestroga, że nawet najwyższa magistratura piłkarska nie wahała się udzielić jednemu z najlepszych napastników Polski dyskwalifikacji, gdy na to zasłużył.

Nie trzeba oglądać się na chwilowe wartości zawodnika, ale dbać o wychowanie moralne i dyscypliny zespołu.

Polska-Czechosłowacja w Chrzanowie

KRAKÓW (tel. wł.) Krakowski Okręgowy Związek Bokserski wychodząc ze słusznego założenia, że sport wyczynowy winien dotrzeć do szerokiej mas pracujących oraz rozumiejąc idee wychowania fizycznego i sportu zdecydował urządzić wielkie międzynarodowe zawody bokserskie Polska — Czechosłowacja w dn. 8. XII. br. na terenie robotniczego Chrzanowa.

Uchwała KOZB jest najzupełniej słuszną, to też rychło zyskała aprobatę KW PZPR i świat pracy zobaczy niebawem w Chrzanowie boks w najlepszym wydaniu.

Zaznaczyć należy, że olbrzymia hala w Chrzanowie pomieścić może zupełnie 8 000 widzów. PKP organizuje w tym dniu specjalne pociągi popularne Kraków — Chrzanów oraz Katowice — Chrzanów.

Przedprzedaż biletów odbędzie się w Krakowie, Katowicach i Chrzanowie.

(rom)

Od naszych korespondentów...

Sytuacja w Kl. B. Grupa Północ

Mistrzostwa piłkarskie w kl. B grupy północnej dobiegają końca. Po ostatniej niedzielnej na czoło tabeli wysunęła się rezerwa rzeszowskiej Stali, która wygrała w Boguchwale z Izolatorem 4:1 (2:1), wyprowadzając i spychając rzeszowską Gwardię na drugie miejsce. Ten ostatni zespół wprowadził pauzował, jednak jest poważnie zagrożony w zdobyciu jesiennego tytułu mistrza. Kolejarz (Rzeszów) po wygranej nad Gwardią w Mieliu wysunął się na trzecie miejsce. W pozostałych meczach padły następujące wyniki:

Kolbuszowlanka — Resovia 1b 2:2 (2:1)
Wisłoka — Stal I Mielec 0:0
Izolator — Stal 1b Rzeszów 1:4 (1:2)
Spółnia Łańcut — Spółnia 1b Rzeszów 2:3 (1:2)
Tabela po rozgrywkach z dnia 27 bm. przedstawia się następująco:
Stal 1b Rzeszów 9 16:2 31:11
Gwardia Rzeszów 9 14:4 33:10
Kolejarz Rzeszów 9 12:6 23:18
Gwardia Mielec 10 12:8 27:24
Stal 1b Mielec 9 10:8 21:19
Kolbuszowlanka 9 8:10 15:22
Spółnia Łańcut 9 7:11 13:22
Izolator 9 6:12 17:19
Wisłoka 9 6:12 12:15
Resovia 1b 9 5:13 21:30
Spółnia 1b Rzeszów 9 4:14 12:35

GWARDIA MIELEC — KOLEJARZ RZESZÓW 1:3 (1:2)
Zespół rzeszowskiego Kolejarza odniósł na gruncie mieleckim zaskujące

zwycięstwo, mając znaczną przewagę w pierwszej części gry. Po zmianie pół do głosu doszli gospodarze, ale po kilkunastu minutach inicjatywę przejęli znów goście, dla których bramki uzyskali Budziński 2 i Miąsik 1. Z Kolejarza wyróżnili się Krzyżanowski, Budziński, Bukala oraz Kamak w bramce.

SANOK

Na Walnym Zebraniu Szkolnego Klubu Sportowego przy ześm. Państw Gimn. Ogóln. wybrano nowe władze SKS-u. W skład którego weszły: prezes — ob. Knoppowa, zastępca prezesa — ob. Lurska, skarbnik — Chmura. Również utworzono trzy sekcje: tenisa stołowego, lekkoatletyczną i artystyczną. Opiekunką klubu została wybrana prof. Serwówna.

GORLICE

W towarzyskich zawodach piłkarskich ZS Budowlani (Gorlice) odnieśli zwycięstwo nad ZS Gwardia (Gorlice) w stosunku 4:2 (3:1). Zespół Budowlanych był lepszy technicznie, mając do połowy gry znaczną przewagę. Po pauzie gra była wyrównana. S. G.

ZAGÓRZ

LZS Zagórz rozegrał towarzyskie spotkanie piłkarskie z drużyną juniorów Gwardii ze Sanoka wygrywając w stosunku 2:1 (1:1). Bramki dla Zagorza uzyskali Górniak i Ściąganka.

*
Sekcja tenisa stołowego LZS Zagórz w składzie Śliz, Suwała, Adamek rozegrała w Sanoku rewanżowe spotkanie z zespołem SKS zwyciężając 7:2.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową daną przez RKU, Przemysli na nazwisko Lechmalny Kazimierz. G—317

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną wydaną przez Zarząd Miejski w Rzeszowie na nazwisko Szawan Edward. G—319.

INŻYNIERÓW ARCHITEKTÓW BUDOWNICTWA

stanowiska Inspektorów Nadzoru w Województwie Rzeszowskim przyjmuje

Zakład Osiedli Robotniczych w Krakowie, ul. św. Jana 2. K—310

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rozpoznawczą i kartę rejestracyjną wystawioną RKU, Rzeszów, nazwisko Kobaka Ignacy. G—308

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwo rejestracyjne wydane przez RKU, Rzeszów na nazwisko Prucnal Stanisław. G—312

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Nisko na nazwisko Sudoł Jan syn Franciszka i Marii. G—313

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację PZPR, oraz legitymację Zw. Zaw. CSMJ, na nazwisko Gibala Janina. G—314

UNIEWAŻNIAM legitymację służbową Fabryki Wagonów na nazwisko Jacek Dzidziaw Sanok. G—315